

# KURJER LITEWSKI

„Kurjer Litewski“

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa.

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiowy w tekście. Lub jego miejsce 1 rb.  
 Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop.  
 Ogłoszenia na 1 str. o pożycz państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.  
 Reklamy za wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop.  
 Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.  
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
 Ogłoszenia zwyżkowe za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop.  
 Ogłoszenia zwyżkowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop.  
 Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najniższe 40 kop.  
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wierszy 1 rb.  
 Ogłoszenia w niedzielnych numerze o 25 proc. drożej.  
 Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

WARUNKI PRENU

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięczn.
W WILNIE . . . . .	8 —	4 —	2 —	— 70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ . . . . .	10 —	5 —	2,50	— 84
ZAGRANICĄ . . . . .	16 —	8 —	4 —	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje.  
 Rękopisy — nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 33, telefon № 893. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

**TEATR POLSKI** pod dyr. **Br. Oranowskiego.**  
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).  
 Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia:  
 O g. 2 pp. (ceny do poł. niż.) Każda osoba może wprowadzić jedno dziecko.  
 „GASPARONE”  
 opieretka w 3 akt. Milloekera.  
 Jutro „Bal w operze” (ceny niższe).

**Dziś 2-gi i ostatni koncert symfoniczny WARSZAWSKIEJ FILHARMONJI**  
 Solista **E. KOCHAŃSKI.**  
 Dyrygujący **Z. Birnbaum.**  
 Bilety od godz. 11-jej w kasie Sali Miejskiej. 58729

**W ogrodzie po-Bernardyńskim w niedzielę d. 2 września 1912 r. OBEJDUJE SIĘ ZABAWA LETNIA „FESTIVAL”**

1/4 część czystego dochodu przeznaczają się na Towarzystwo „Powszechność i Praca” pozostające pod opieką ks. Dyakowskiego. 58791

**Moskiewski CYRK stołeczny Rudolfa Truttzi,**  
 W niedzielę 2-go września dwa wielkie świąteczne przedstawienia. Dziennie o godz. 2 pp. i o godz. 9 wieczorne. Uwaga: Dziennie „przedstawienie więcej nie będzie powtarzane. Na przedstawienie to każda dorosła osoba może wprowadzić bezpłatnie jedno dziecko. Program dzienny ułożony będzie na wzór wieczornych przedstawień. W dzień i wieczorem wyst. slgn. art. Stefana. — Sensacyjne widowisko na wieży EIFEL. W dzień fantastycz. „Srebrna wróżka” | Wiecz. wspan. hist. „MAZEPA” | ny balet-pantomina „Srebrna wróżka” | pantomina z balet. „MAZEPA” |  
 W obu przedstawieniach bierze udział cała trupa. — Szeregówy w afiszach. 58624

**Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.** Telefon № 301.  
**Dziś Wspaniały Koncert-monstre.**  
 Pierwszorzędną atrakcją.  
 Szeregówy w afiszach. Początek o godzinie 11-jej wieczorem.

**Teatr Familijny** Artystyczna seria „NORDISK”.  
**R. Sztremera,** Na ołtarzu miłości, z życia studenckiego, wykonany przez słyn. artyst. teatru królewskiego w Kopenhadze. UROCZYSTOŚCI BOROŃSKIE W NAJWIŻSZEJ OBECNOŚCI.  
 ul. Wielka 74. Okropne rozczarowanie (komedia). Wiadomości bieżące (kronika). ANONS: W sobotę pierwsza artystyczna seria z udz. niezrówn. Asly Nilsen (ostatnie wydanie). Jedyny egzemplarz w Wilnie.

**KINEMATOGRAF BRONISŁAWA** Dziś, 2-go września Kinematograf zamknięty.  
 w Sali „LUTNIA”, просп. Ś-to Jerski № 8, telef. 1161. W poniedziałek nowy program.

**Teatr letni w Ogrodzie Botanicznym.** Dyrekcja **HENFERA.** Rosyjska trupa. Dramatyczna **M. A. BORTSOWA.**  
 W sobotę 1-go, niedzielę 2-go i poniedziałek 3-go września odegrana będzie znakomita tragedia „Sofoklesa”.

**„KRÓL EDYP”**  
 opracowana dla sceny przez Hugo-Hofmanstalla. Sztuka odegrana będzie wśród publiczności. Buduje się olbrzymie schody. Czytajcie ogłoszenia. Przyjmuje udział około 200 osób. Sprzedaż biletów w kasie teatru letniego od 28-go b. m. 57396

**Cukiernia K. Sztrall,** ul. Wielka № 30 (wprost poczty)  
 niniejszem zawiadamia Sz. Publiczność, iż z d. 6 września otwiera drugą **CUKIERNIĘ** przy prospektie Ś-to Jerskim № 22, obok Hotelu Bristol  
 gdzie codziennie od godz. 6-jej, a w niedziele i święta od 5-jej wieczorem będzie przygrywał KWARTET KONCERTOWY.  
 Firma egzystuje od 1893 roku 58807

**Okazyjnie do sprzedania** z dużym ustępstwem od cen fabrycznych  
**Suknie haftowane i tiulowe** doskonałego wyrobu, modne desenie.  
 Ceny od 8 do 24 rb., rozmiar 6 1/2 arsz. (4 1/4 metra)  
 Adres: Dworcowa 10 m. 1, oglądać można od godz. 2 do 5.

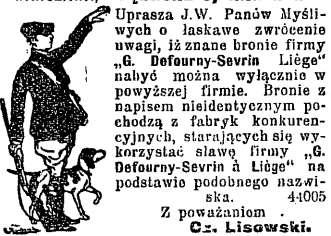
Firmowo Komandytowe Towarzystwo Właścicieli Gorzeli Litwy i Białorusi pod firmą  
**„PÓLNOCNO-ZACHODNIA SPÓŁKA GORZELNICZA**  
**Ks. E. SAPIEHA, J. BISPING i S-ka”.**  
 Ma zaszczyt podać do wiadomości Pp. Właścicieli Gorzeli, że zapisy nowych członków otwierają się z dniem 1-go września st. st. r. b. Informacji i wskazówek udziela Biuro Spółki w Wilnie, ul. Wileńska № 33. Spółka lokuje spityrus stowarzyszonych bez pośrednictwa, — wydaję zaliczki na towar, — organizuje donaturację surowicy, — dostarcza kontrolę techniczną gorzelnom stowarzyszonym i pośredniczy w nabywaniu wszelkich artykułów technicznych w gorzelnictwie niezbędnych. 58839

**BACZNOŚĆ! P. T. G. BACZNOŚĆ!**  
**„SOKÓŁ” w Wilnie**  
 (ul. Wileńska 10, dom Pietraszkiewiczowej)  
 Wznowił swą działalność i przyjmuje zapisy na lekcje gimnastyki dla młodzieży i starszych, codziennie od godziny 7 do 9 wiecz. Dozór lekarski, fachowe kierownictwo. Wielka sala gimnastyczna zaopatrzona we wszelkie przyrządy najnowszej konstrukcji. Opłata za lekcje — minimalna. 58817

**„BUDOWNICZY”** BIURO BUDOWLANE I MIERNICZE  
 inż. E. Rouba, A. Zasztowt i S-ka  
 Wilno, Wileńska 31 m. 2.  
 Wykonuje roboty Miernicze i Budowlane po cenach przystępnych, — oraz pośredniczy w sprzedaży placów i domów. 58776

**Szkoła Rysunkowa J. Montwilla.**  
 Zapisy na wykłady **BUCHALTERJI i nauk handlowych** przyjmuje **Jan Lachowicz** codziennie w Banku Ziemijskim (Ś-to Jerska 8), od godz. 10—3. 58690

**OSTRZEŻENIE.**  
**SKŁAD BRONI**  
 p. f. „J. SOSNOWSKI”,  
 WARSZAWA, Trębacka 9, telef. 47-47.  
 Upraszają J.W. Panów Myśliwych o łaskawe zwrócenie uwagi, iż znane bronie firmy G. Defourny-Sevrin Liège nabyć można wyłącznie w powyższej firmie. Bronie z napisem nieidentycznym pochodzą z fabryk konkurencyjnych, starających się wyprzedzić sławę firmy „G. Defourny-Sevrin à Liège” na podstawie podobnego nazwiska. 41005  
 Z poważaniem  
**Cz. Lisowski.**  
 Jenerałny przedstawiciel fabryki „G. Defourny-Sevrin” w Leodjum. Championat „Tir aux Pigeons” w Warszawie na 1912 rok wygrany został bronią G. DEFOURNY-SEVRIN”



**D-r DOMASZEWICZ**  
**POWRÓCIŁ z Birsztan.**  
 58605 Godz. przyjeżdż od 11 1/2 do 1 1/2.  
 Zauł Gimnazjalny 4 d. wł.

**SKŁAD BRONI**  
**St. Chabrowskiego,**  
 patrz str. 5-tą. 55226

**D-r WŁ. ŁOWMIAŃSKI**  
**powrócił z zagranicy.** Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyjeżdż: 11—11 1/2—9  
 Preobrażeńska d. № 7 m. 4. 57072

**Dr. F. ŚWIEŻYŃSKI**  
 choroby płuc, gardła, nosa i uszu  
**POWRÓCIŁ.**  
 Zawalna 10 1/2-3. Godz. przyjeżdż 10—12 i 5—7  
 oprócz świąt. 58640

**Gabryela z Książek z Kozielska Ogińskich**  
**primo voto Hrabina Edwardowa Krasicka**  
**secundo voto Baronowa Eugenjuszowa Rönne**  
 po długich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zgasła w Bogu w Gorzdach 30 sierpnia 1912 roku, przeżywszy lat 81.  
 Pogrzeb odbędzie się dnia 6-go września w grobach rodzinnych w Gorzdach, na który zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pogrzeżeni  
**Córki, Zięciowie, Wnukowie, Wnuczki.**  
 58851

**W rocznicę.**  
 W dniu dzisiejszym upływa lat pięćdziesiąt od chwili, kiedy w mieście naszym Syrokomla „skonął, grając na lirze”. Znany kłopotami żywiołami i chorobą, pragnął śmierci, jako rozwiązanie mąk go dręczących, nie przezwycięzał, że zgon przedwczesny uchroni go od większej jeszcze boleści, od widoku klęsk, jakie niebawem spadły na naród cały i na naszą tak przezeń gorąco umiłowaną Litwę.

Jakkolwiek nie wzbil się na wyżyły trójce naszych wieszczów, należał jednak do rzędu najwybitniejszych poetów swego czasu i wywarł duży wpływ na kształtowanie dusz i serce współczesnego pokolenia. Uczniem cieszył się w całej Polsce, popularnym jednak był i wpływowym zwłaszcza na Litwie, w tem dawnym historycznym znaczeniu tego wyrazu obejmującym terytorjum Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sam też gorąco kochał swój kraj rodzinny, jego ziemię i ludzi, jego przeszłość dziejową, chętnie pisywał nawet wiersze w mowie otażającego go ludu. Nie było w nim jednak cienia separatyzmu, powtarzał niejednokrotnie, że bez Polski niema Litwy, jak bez Litwy niema Polski. Ojczyzną była dla niego, jak dla Mickiewicza, cała Rzeczpospolita i choć mawiał, że „mieszka pod starym Palemońskim lasem”, Litwę swą zaliczał do „sarmackiego pola” i do „Lechitów krainy”.

Serce miał czujne na niedole ludzką i na niesprawiedliwość społeczną, to też „liranka” jego, nastrojona na tony przeważnie rzewne, zdobywała się niekiedy na gryzący sarkazm i wybuchala silnym akordem protestu. Zniechęcało to i zrażało do poety pewne sfery naszego społeczeństwa, dziś jednak rozumiemy chyba wszystkie, że te „zgrzyty” wypływały z miłości jedynie i dumni jesteśmy, że społeczeństwo nasze,

Co zostało dziś po nadniemieńskim słowku, prócz pamięci w społeczeństwie polskim o jego poetyckiej prawości? Bo ta pamięć trwa niezawodnie. Ktokolwiek o Syrokomla pisał, — a pisano o nim wiele, więcej aniżeli o jakimkolwiek z naszych poetów po za trójką romantyczną, — oddał część jego uczciwości poetyckiej. W istocie ten człowiek dobry ale słaby, serdeczny, ale niepraktyczny, przez brak charakteru i porządku, zawikłany w sieci najdroższych wyzysku lichwiarskiego, schorowany przedwczesnie i szukający w nałogu spokoju chwilowego, ugrzęźnięty cały w błotnisku kłopotów materialnych i nawet moralnych, swą liryczną śpiewną trzymając wysoko po nad głowę, strzegąc pilnie i zazdrośnie, aby kropelka brudu na nią się nie rzuciła.  
 „Znaj co hardość śpiewacza!” wolał w arcydziele swem w „Lirniku wioskowym” który był likiem jego programem i nawet jego prorocstwem, co do siebie. Istotnie ten człowiek, słabości pełen, okazał jako poeta wielką wolę i hart niezwykły. Jako śpiewał, tak spełniał. Przed nim nie zniżył „ani pieśni, ni głosu”. I istotnie „skonął, grając na lirze”, ponieważ do ostatka pisał, a w przeddzień śmierci swjej jeszcze dyktował wiersze.  
 Duma tem piękniejsza, że odbija ona od własnych jego żalów i skarg, jakich znajdujemy sporo w jego dziełach. Ci co się na los skarżą zbyt głośno, podatni są zazwyczaj do ugniania się, jako trzcina za wiatrem w burzach życia. Syrokomla mawiał o sobie samym z rzewnością, gdy mógł przedstawiać swoje własne pretensje w formie zobiektywowanej, jak np. w „Wielkim Czwartku”, albo „Zgonie Acernusa”, gdy zaś przyszło mu mówić o sobie wprost, odywiał się cicho i ze wstydem, jak w liście do Kraszewskiego, wyznając mu: p a n e c a r e o, chleba potrzebuję. Jednakże nigdy na myśl mu nie przyszło odstąpić w czemkolwiek od swoich przekonań, którym dawał wyraz w poezjach swych, o ile tylko strasznie ówczesne warunki cenzuralne mu na to pozwalały, nigdy nie przestał potępiać tych „panów”, którzy chłostał i poili chłopa, choć oni to wyrabiali pocie opinie krańcowej radykałów i zniechęcał do niego ludzi możniejszych, od którychby mogła, a pewno i powinna była przyjść pocie jakaś dyskretna pomoc, łagodząca jego los.

tak często oskarżane a zacofanie i kastowość, powołać się może na takich obrońców interesów ludowych, jak Syrokomla. Najbliższemu i najserdeczniej związany był on z drobnią szlachtą, z której sam wyszedł. Dziś jest to warstwa najbardziej zaniedbana i uposledzona, nie spełniła ona jednak jeszcze swych dziejowych przeznaczeń i gdy nadejdzie chwila dla niej pomyślniejsza, na szerszą arenę wyjdzie ona, mając za patrona naszego „lirnika wioskowego”.  
 Dziś jest on w znacznym stopniu zapomniany, jest rzeczą smutną np., że nasze kilkakrotne wzywania do nadsyłania wspomnień i przyczynków do życia Syrokomla, żadnego nie miało echa na Litwie nie wywołały. Jest to objawem niesprawiedliwości i niewdzięczności naszego społeczeństwa, a bardziej może jeszcze tego ciągłego przerywania nici naszego rozwoju, które sprawia, że każde pokolenie zaczyna wszystko na nowo, nie wiedząc prawie o tem, nad czem się mozolili i pracowali ojcowie i dziadkowie. Miejsmy nadzieję, że pięćdziesiąta rocznica zgonu, która w całej Polsce jest święconą, ożywi przysłane wspomnienia i zachęci do zapoznania się z utworami poety. Jest w nich jeszcze dużo karmi dla serce naszych i umysłów.

Władysław Syrokomla.

Co zostało dziś po nadniemieńskim słowku, prócz pamięci w społeczeństwie polskim o jego poetyckiej prawości? Bo ta pamięć trwa niezawodnie. Ktokolwiek o Syrokomla pisał, — a pisano o nim wiele, więcej aniżeli o jakimkolwiek z naszych poetów po za trójką romantyczną, — oddał część jego uczciwości poetyckiej. W istocie ten człowiek dobry ale słaby, serdeczny, ale niepraktyczny, przez brak charakteru i porządku, zawikłany w sieci najdroższych wyzysku lichwiarskiego, schorowany przedwczesnie i szukający w nałogu spokoju chwilowego, ugrzęźnięty cały w błotnisku kłopotów materialnych i nawet moralnych, swą liryczną śpiewną trzymając wysoko po nad głowę, strzegąc pilnie i zazdrośnie, aby kropelka brudu na nią się nie rzuciła.

„Znaj co hardość śpiewacza!” wolał w arcydziele swem w „Lirniku wioskowym” który był likiem jego programem i nawet jego prorocstwem, co do siebie. Istotnie ten człowiek, słabości pełen, okazał jako poeta wielką wolę i hart niezwykły. Jako śpiewał, tak spełniał. Przed nim nie zniżył „ani pieśni, ni głosu”. I istotnie „skonął, grając na lirze”, ponieważ do ostatka pisał, a w przeddzień śmierci swjej jeszcze dyktował wiersze.  
 Duma tem piękniejsza, że odbija ona od własnych jego żalów i skarg, jakich znajdujemy sporo w jego dziełach. Ci co się na los skarżą zbyt głośno, podatni są zazwyczaj do ugniania się, jako trzcina za wiatrem w burzach życia. Syrokomla mawiał o sobie samym z rzewnością, gdy mógł przedstawiać swoje własne pretensje w formie zobiektywowanej, jak np. w „Wielkim Czwartku”, albo „Zgonie Acernusa”, gdy zaś przyszło mu mówić o sobie wprost, odywiał się cicho i ze wstydem, jak w liście do Kraszewskiego, wyznając mu: p a n e c a r e o, chleba potrzebuję. Jednakże nigdy na myśl mu nie przyszło odstąpić w czemkolwiek od swoich przekonań, którym dawał wyraz w poezjach swych, o ile tylko strasznie ówczesne warunki cenzuralne mu na to pozwalały, nigdy nie przestał potępiać tych „panów”, którzy chłostał i poili chłopa, choć oni to wyrabiali pocie opinie krańcowej radykałów i zniechęcał do niego ludzi możniejszych, od którychby mogła, a pewno i powinna była przyjść pocie jakaś dyskretna pomoc, łagodząca jego los.

Widać i czuć, że w to dzieło wkłada poeta najlepszą część swego dobrego i gorącego serca. I podczas gdy większe jego poematy epiczne i historyczne dramaty tchną chłodem, wyglądają na zimną, programową robotę, satyry dotykające złych i ciemnych panów posiadających siłę przekonania i moc słowa, która do dnia dzisiejszego porusza nas i porwa. O ilez silniej działać musiała na ówczesnej Litwie takie krótkie, lapidarne a niezmierające plastyne portrety ironiczne, jak ów rwący się do reform młody pretek, o którym stary ojciec powiada, że czas, uniesień chłopotomskich rychno minie i że ten reformator, jak tył innych, „pocznie chłostać jak drudzy i żyda przzywola”, albo jak ten świętynie zarysowany w czterech wierszach chciwiec niesumienny, co nie chce mieć żyda w karczmie, „bo nie chce podzielać” zysków z gorzelni.  
 W najnowszej z monografií o Syrokomla, napisanej przez p. Drogoszewskiego, znajduję interesu pełen przypisek, podający świadectwo Elizy Orzeszkowej o wpływie poezji społecznych Syrokomla na urabianie się opinii społeczeństwa polskiego na Litwie w sprawie włościańskiej. Orzeszkowa była w owym czasie zupełnie młodą kobietą i oddaną całą duszą reformie. W wielu dworach na zebraniach towarzyskich

nieostyglych zwłok jego i wyraziła się, oprócz pogrzebu o charakterze narodowym, zapomoga dla rodziny i wydaniem zbiorowem pism poety.  
 W ten sposób społeczeństwo polskie na Litwie splaciło choć w części dług, zaciągnięty u poety. Otoczyło ono przytem pamięć wioskowego lirnika tą ciepłą i serdeczną atmosferą dobrych wspomnień, jakie są może najlepszym z pomników możliwych i do dziś dnia kulturalni wilmianin prowadzi pobożnie swego gościa z Korony na Rosę, wskazując mu cichym gestem kamień, pod którym znaczne prochy znalazły wieczne odpocznienie.  
 Dobra, serdeczna pamięć po lirniku wioskowym została. To niezawodne.  
 Ale co więcej?  
 Na to pytanie bez dłuższego namysłu można odpowiedzieć przypomnieniem tego szlachetnego oburzenia, jakie Syrokomla ogarnęło w roku 1861 na wieść, że komitet wileński, rozpatrujący pod przewodnictwem Ignacego Chodźki, projekt utworzenia dołu włościanina, oświadczył się za... utrzymaniem pańszczyzny. Ze wszystkich komitetów Litwy ten jeden tylko się spamiętał taką opinią. Ale jeżeli wina była zamazana przez surową karę, jeżeli błąd nie powinien być liczymym, skoro nastąpiła zaraz po nim poprawa, jeżeli społeczeństwo jest rozgrzeszone, gdy karęgodny egoizm jednego spotka się z protestem stanowczym i gorącą miłością drugich — to zaprawdę Litwa jest czysta dziś jak świeży śnieg wobec zarzutów reakcyjności w sprawie włościańskiej, skoro może ona przytoczyć pełne uniesienia wyrazy do głębi oburzonego poety, wołającego:

„O wstyd mi Wilna, nie chcę być Litwinem! I hańba mojej herbowej pieczęci!”

Syrokomla odegrał niezawodnie wielką rolę w tym ruchu humanitarnym i narodowym, który tak olbrzymią większość społeczeństwa polskiego postawił w rzędzie najbardziej stanowczych i najgorętszych zwolenników oswoobodzenia włościan od pańszczyznianej zależności. Należy zaś tu przypomnieć, skoro o opinii komitetu wileńskiego zanotowaliśmy, że to właśnie z Litwy podniósł się pierwszy głos praktyczny za reformą włościańską i że to właśnie szlachta litewska pierwsza podała ów historyczny adres cesarzowi Aleksandrowi II, który był pierwszym krokiem, inicjatywą, napoczęciem kwestii włościańskiej. Popularne pisma Syrokomla, który w jakichś dziwny naturalny sposób, pomimo swej rodowej pieczęci szlacheckiej, stanął od początku swej działalności po stronie słabych i uciskanych i któremu „olówek się łamał w rękę”, gdy coś innego pragnął narysować na papierze, aniżeli chatkę wiejską i kościółek, przychyliły się w ogromny sposób do rozpowszechnienia po dworach szlacheckich opinii, sprzyjającej zniesieniu pańszczyzny.  
 Widać i czuć, że w to dzieło wkłada poeta najlepszą część swego dobrego i gorącego serca. I podczas gdy większe jego poematy epiczne i historyczne dramaty tchną chłodem, wyglądają na zimną, programową robotę, satyry dotykające złych i ciemnych panów posiadających siłę przekonania i moc słowa, która do dnia dzisiejszego porusza nas i porwa. O ilez silniej działać musiała na ówczesnej Litwie takie krótkie, lapidarne a niezmierające plastyne portrety ironiczne, jak ów rwący się do reform młody pretek, o którym stary ojciec powiada, że czas, uniesień chłopotomskich rychno minie i że ten reformator, jak tył innych, „pocznie chłostać jak drudzy i żyda przzywola”, albo jak ten świętynie zarysowany w czterech wierszach chciwiec niesumienny, co nie chce mieć żyda w karczmie, „bo nie chce podzielać” zysków z gorzelni.  
 W najnowszej z monografií o Syrokomla, napisanej przez p. Drogoszewskiego, znajduję interesu pełen przypisek, podający świadectwo Elizy Orzeszkowej o wpływie poezji społecznych Syrokomla na urabianie się opinii społeczeństwa polskiego na Litwie w sprawie włościańskiej. Orzeszkowa była w owym czasie zupełnie młodą kobietą i oddaną całą duszą reformie. W wielu dworach na zebraniach towarzyskich

Za duszę s. p.  
(Ludwika Kondratowicza)  
**WŁADYSŁAWA SYROKOMLI**  
zmarłego 3 (15) września r. 1862, jako w  
50-tą rocznicę zgonu, odbędzie się w kościele  
św. Jana nabożeństwo żałobne w poniedziałek  
3 (16) b. m., o godz. 11-tej rano.

deklaowała ona ów wybuchowy wiersz Syrokomli o „staibieniu pieczyń szlachectwa” i działał on na ludzi mocniej od wszelkiej dyskusji i agitacji. Oporni się chwiali, chwiał się nawracali na reformę, a deklaratorce całowicie w uniesieniu po rękach za moment pięknego i do głębi serca polskiego sięgającego wzruszenia.

Spolecznościwo nasze powinno nadmienieniem skasowniku jeszcze jedno wdzięcznym sercem zapamiętać: był on „zabitym litwinem”, poza rodzinną Litwą nie widzącym ani szczęścia, ani spokoju. Na samą myśl o opuszczeniu stron, z którymi się żył i gdzie tyle — cierpiał, a więc jałowej Borejkowszczyzny i tak zjadliwego dła Wilna, egarniata Syrokomli, jak jego Deboroga, aprioryczna nostalgja. Nie należał on do ptaków, które tam ciągnęły, gdzie klimat cieplejszy z nieco jaśniejsze. Naprawdę kusiło go parokrotnie Warszawa, napuściła go urzędowała mu owacje, przyjęcia, uroczyste przedstawienia jego sztuk w „Rozmaitościach”. Nie chciał być ani redaktorem „Biblioteki Warszawskiej”, ani kierownikiem „Gazety Codziennej”. Tymczasem w swym Wilnie, gdzie go tak dręczono i gdzie zatrąwano mu spokój srogim cenzurowaniem jego życia, a więcej jeszcze głupimi plotkami, należał do każdej kombinacji dziennikarskiej, jaka tylko tworzyła się pomiędzy 1850 a 1862. Nawet po powrocie z Wołch „niebo litewskie było dlań najpiękniejszem”.

Dzięki dwóm ludziom wyższego talentu i żelaznej pracy: Kraszewskiemu i Syrokomli, Litwa stała się w owej epoce tą dzielnicą, w której kulturalne życie polskie najżywsem było tętne, najgłębszym płynęło nurtem. Na emigracji polskie życie już wtedy zwyrodniało do szczeru w starych partyjnych. W Galicji jeszcze się nie obudziło ono silniej i nikt nie odgadwał, do jakiego napięcia i wysokości zdolnym będzie się ono wzniesić w najbliższych dziesiątkach lat. W Królestwie załęgała cisza i martwość, owoc smutny długoletnich rządów paskiewiczowskich. Deprymujących każdą myśl żywą. Litwa najpiękniej i najmocniej świadczyła wówczas o żywotności kultury polskiej. Wilno było najruchliwszem pewno z ognisk tej kultury. Tradycja Śniadeckich, tradycja Mickiewicza zwłaszcza żyła tu czerstwem zdrowiem. Pierwsze udatne wiersze Syrokomli powitano bardzo radośnie; tu i ówdzie myślano mitycznie, że może to Litwa otczynała przywieść i łaskę wyższą w dostarczaniu Polsce poetów, tu i ówdzie szepcmano sobie: „może nowy Mickiewicz nam się urodził między borami białoruskimi?” Syrokomla robił co mógł, aby tym nadziejom odpowiedzieć w jakiejś większej mierze. Pracowitym był niesłychanie. Pisał mnóstwo dzieł. Na epopeję się porywał. Dramaty układał. I przez to zaniedbywał te rodzaje, w których celował: rzewnej piosnki lirycznej, swobodnego a satyrycznej-

go żartu, wesolej a uczciwej bajki. Jeden z najpoważniejszych krytyków najwyższej z poetyckich prac jego stawia — przekładzie polskie z łacińskich poetów polskich szesnastego stulecia. Srogi to sąd o poecie, który zostawił tyle poematów, tyle dramatów oryginalnych. W każdym razie dziś, w rocznicę pięćdziesiątą śmierci jego, powinniśmy o tem przedewszystkiem pamiętać, że temi poematami żyło ówczesne społeczeństwo na Litwie, że te dramaty poruszały i kształciły polską publiczność Wilna, że przez nie to społeczeństwo i ta publiczność organiczna, czynnie i stale, myślała i sercem, złączona była z cywilizacją i narodem w życiu polskiem. W owej epoce Polska nie zdolała wytwarzać na swoją chwałę nic wyższego, piękniejszego, doskonalszego nad gawędy, poematy, piosnki i dramaty Syrokomli. We wszystkich nich jest myśl zająca. W wielu oświełtyni i wskazywany ideał, w każdym uwydatnioły obowiązek do spełnienia. Jeżeli poezja Syrokomli nie posiadała orlich lotów Mickiewicza, ani techzowych błysków Słowackiego, ani nurtów głębinowych Krasieńskiego i jeżeli nie wystrzeliła pod szczyty współczesnej poetyckiej twórczości w świecie, jednak poważnie, pięknie i godnie przedstawia ona te kulture, która polacy związali z ziemią litewską i z niebem litewskiem przez swych rycezy i poetów tysiącami najszlachetniejszych wstęłów.

**Wincyenty Kosiaiewicz.**  
S. p. Ludwik Kondratowicz, który swój pseudonim, zapożyczył od nazwy herbu rodzinnego, urodził się w r. 1822 we wsi Smolhowie pow. siudekiego, g. mińskiej, jako syn drobnego szlachca, który służył w r. 1836 ukończył szkołę powiatową u ks. dominikańców w Nieświeżu, potem w ciągu lat kilku nauki i warsztat rachmistrzowski nad Nienuem, Żaluzce. Pomimo usunienia się na wieś, nie przestał pracować nad sobą i zdobył rozległe wykształcenie. Syrokomla przebywał w Żaluzcu lat 9 i w tym właśnie czasie ogłaszał zaczął swe utwory w „Atheneum” Kraszewskiego i „Pamiętnik” Podborskigo. Wydał też pierwszy tom przekładów poezji polsko-litewskich. Z przeniesieniem się do Wilna, a niebawem do wydzierżawionej Borejkowszczyzny (kolonii 1 i 1 pół mili od Wilna) rozpoczyna się okres jego największej wytwórczości i sławy. Oprócz całego szeregu poematów, gawęd, liryk i dramatów Syrokomla wydał też dużo przekładów. Umarł w Wilnie d. 15 września r. 1862 r. Data ta odpowiadała w r. 1862 d. 3 września st. s. w wieku zaś dwudziestym d. 2 września. Pierwsze zbiorowe wydanie poezji wyszło w Warszawie w r. 1872 w 10 tomach, potem nakładem Gebethnera i Wolffa w r. 1890 wyszedł wybór w 5 tomach. Obecnie p. Władysław Korotyński, syn przyjaciela Syrokomli, przygotował zbir niewydanych dotąd poezji. Niektóre jego poematy ilustrował Andrzejki. O Syrokomli pisali Kraszewski, Spasowicz, Korotyński, W. Kosiaiewicz, W. Kosiaiewicz i A. Drogoszewski.

**Nadgrobem Syrokomli.**  
Szenarzy bory, głuchym rozmoworem,  
Kłado się stołce w Wilji ramiona  
I szła po Rosie pieśń dźwięów  
Humiona  
Z kościelnych wieżyc wieczorem...  
Jak cichy paierz wśród ementarnaj  
głuszy,  
Z mógł się szeptu snuty tajemnicze...  
Błady mi smutek wstąpił na oblicze  
A żal głęboki do duszy  
I nad zieloną Lirnikai mógłai  
Kłakłem w zadumie z czołem  
pochylonem,  
By uczić prochy śpiewawca  
poklonem,  
I serce, co pieśniu biło.  
A pod kurhanem jęknęło coś zeicha  
I jakieś echa spłynęły podziemne,  
Jakby głos lutni, co wdychała.  
Znajome dźwięki i pieśń sercu znana  
Stroskąna duszę poczessa i pieści  
I uczy serca brać „mudrosć hołesci”  
Z cierni rzuczanych przez Pana.  
Więc wzięłam kurhan poety w  
ramionai  
I skroń tułitem do cichej mogiły...  
W głębi jej tętna żywej piosni były,  
Jak żywe serce srod łona.  
I całowalem z synowską czułością  
Grób, co przemówił do tuińe z  
taką siłą —  
Wiedziacie: ten jeszcze żyje pod mogiłą,  
Co pieśniu żył i miłością!  
1887 r.  
Marjan Gayawiewicz.

### Z sądów współczesnych.

(Zebrał K. Bartoszewicz.)

**I.**  
**Prywatne sądy współczesnych o poecie i jego utworach.**  
Drugim po latach kilkunastu nawrotom przeglądając olbrzymią korespondencję Kraszewskiego, złożoną w Bibliotece Jagiellońskiej, \*) oprócz listów Syrokomli i korespondencji wprost do niego odnoszącej się, którą wyśledziłem w rozprawce „Kraszewski i Syrokomla, napotkałem w listach ówczesnych literatów, kilka wzianek tryających się już do poety, jak to prac Lirnika wiostkowego. Są one interesujące, bo dają miarę, jak współcześni „kolędzy” zapatrywali się na niego i jego talent i jak się rozumieli w sądach.  
Zacytuję od najsurawszego sądzięgo, Kazimierza Władysławia Wojcieckiego, zaznaczając że góry, że pan Kazimierz Władysław był również surawym (co nie znaczy kompetentnym) sądzią prawie dla wszystkich. Dość przypomnieć jak z góry traktował powieści Kraszewskiego już w chwili jego wielkiego rozgłosu (koło r. 1840).

Otoż ten surawy, sądzią pisał do Kraszewskiego w r. 1856:  
„Pisze mi Tyszyński z Wilna, że na Litwie dwóch najwięcej czytują: z poetów Syrokomle, z prozaików Triplina; podtrzymują oba kłdnie serca litwinów kraszych. De gustibus non est disputandum; chociaż widzę już plamę kupiectwa na ostatnich tomach Gawędy Syrokomli, gdy wydobyla z ukrycia liche wierszyki, aby gwałtem tomik złożyć, dla chciwych nakładców. Wierzę mi kochany Bałko, że każdy utwór zakontraktowany i pod żądzą pieniądzy skreślony, musi brud pieniaż. Frymark ten i obowiązkami tonów ilości, musi poburkać myśl i skarłować obrobienie, choć rozeiganiem na więcej łokci sam towar. Tylko natechnienie czyste i miłość niepokalaną do rozbudzonej myśli, daje utwór godny literaturze, ale nigdy gorączkowa żądza karbowachci! Pisze mi Tyszyński, że Odyniec uważa Syrokomlę za najczystszą i najpiękniejszą z poetów Litwy.”  
\*) W r. 1896 cząstkę tej korespondencji opracował i drukował w Krakowie „Przeglądzie Literackim”, orzanie związku literackiego, któremu wówczas z dr. Marjanem Żdzichowskim przewodniczył.

### Kazimierz Bartoszewicz.

#### Kraszewski i Syrokomla.

„Przy świeżej, nie porosłej jeszcze mogiłe” Syrokomli, rozpoczął Kraszewski „zapisywać wspomnienia” nietylko o poecie, ale i o człowieku... „którego się zawsze kochało”.  
Pracę miał dość ułatwioną. „Wiele ciekawych szczegółów biograficznych i niewydanych poezji” dostarczył mu przyjaciel poety nauczyciel wileński Antoni Badzkiewiczy, późniejszy profesor gimnazjum III w Warszawie, autor „Teorii poezji” i cennego studjum o Ujejskim; zebrał on nietylko własne wspomnienia o poecie, ale i zaczępnął wiele z opowiadań tak jego rodziny, jako i towarzyszy jego młodości. L. Rodziewicz, lekarza wileńskiego. Drugim informatorem Kraszewskiego był Juljan Szrejer, również przyjaciel Syrokomli, a przytem opiekun jego w ostatnich chwilkach życia, czego dowodem listy jego, przechowane w zbiorze korespondencji Kraszewskiego. Dalej komedjopisarz Jan Cheński udzielił Kraszewskiemu do użytkowania swojej korespondencji z Syrokomla. Wreszcie Kraszewski dziękował K. Wierzech-

skiemu i „wszystkim innym, co mu nie odmówili pomocy”.  
Ale głównym źródłem, na którym oparł Kraszewski biograficzno-psychologiczną część swego studjum, były własne, jego wspomnienia o Syrokomli, a przedewszystkiem kilkadziesiąt listów, jakie od niego otrzymał.  
Listy te, to rzeczywiście świetny, pierwszorzędnny materiał do poznania poety i człowieka. Zrazu suche i uniżone, boć tak przystało pisać początkującemu autorowi do Koryfeusza literatury, później coraz szersze i stanowcze, od chwili bliższych stosunków literackich i nawiązania nici sympatii, przeszły wreszcie w ton serdeczny, przyjacielski kiedy nastąpiło osobiste poznanie się obu pisarzy, a zażmożenie ta zamieñiła się w przyjaźń, opartą nietylko na pokrewieństwie duchowem, ale i na przysługach wzajemnie sobie świadczonej. „Wielmożny Mości Dobrodziej”, został „Kochanym panem Józefem”, a wreszcie „Najdroższym i najlepszym moim panem Józefem”.  
Kraszewski korzystał też z tego materiału pełną ręką. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wyzerpnął z niego wszystko, nie nie zostawiając tym, co go po nim przeglądać będą. A jednak bliżej w ten materiał wej-

rzawszy widzi się, że zostało w nim jeszcze dość dla tych, których zajmują postać lirnika wiostkowego. Przedewszystkiem Kraszewski ogłasza przyjaźń z listów Syrokomli zaraz po jego śmierci, krepował się stosunkami — pomijał niektóre sprawy i wzmianki o ludziach żyjących. Dalej opuszczał sporo wstępów, odnoszących się do niego samego. Nie uwzględnił też listów nieopatrzonej datami...  
Przypuszczać więc należy, że w pięćdziesiątą rocznicę śmierci Syrokomli, schodzącą się z setną rocznicą urodzin Kraszewskiego, będzie na dobie ten drobny przyczynek do biografji i charakterystyki obu pisarzy. Dla Litwy powinien być on najbardziej interesujący. Wszak Syrokomla po Mickiewiczu największym jest pieśniarzem, wszak Kraszewski w pierwszej epoce swej działalności do autor przeważnie litewski: nietylko bowiem był historykiem Litwy, poetą zamierzających jej dzieł, badaczem jej zrywań i obyczajów, ale wszak nikt tak jak on nie budził po r. 1831 życia umysłowego w dziedzinach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Więc do obowiązków względem pamięci znakomitych pisarzy narodowych, przybywa jeszcze specjalny obowiązek wdzięczności ze strony tych, którym matka jest ziemia Wiltoldów i Gedyminów.  
Oczywiście, aby uniknąć powtórzenia, ustępy z listów Syrokomli

komle za poetę „najczystszej wody”. Czy wiesz, że długo nie miał za poetę; dziś, kiedy się przekonał, że ma natchnienie poetyckie — nie mógł go stawić, jak w ostatnich szeregu. Gdzież mu do Pola, Lenartowicza, Ujejskiego, nie wspominając dawniejszych. Słuszny język, grunt uczucia rzewny, poczucie, myśl niezawężona, czasem wielka; do małych Gawęd cudny talent, ale to jeszcze trzyma go na dole; gdy z gązku ocale piętro patrzył tuż Pół, Lenartowicz, Ujejski — a dawniejsi w obłokach bająco. Cóż to za cudna rzecz Mohort!”  
W ustępie powyższym mały aż trzy sądy o Syrokomli: Odyńca entuzjastyczny, Tyszyńskiego stwierdzający popularność Syrokomli i wreszcie nieprzychylny sąd Wojcieckiego. Ale gdzież Wojcieckiemu do Odyńca i Tyszyńskiego! Kraszewski, który był wielbicielem Syrokomli, musiał się niepompało zdziwić tak apodyktycznym wyrokiem Kazimierza Władysławia, który położył bezwarunkowo wielkie zasługi około budzenia życia umysłowego w Warszawie, ale jako talent był mierny, a jako krytyk rozpaczał. Niemile też uderza uczyniony Syrokomli zarzut pisania „na lokcie”, boć wimy doskonalę, jaki był bezinteresowny, mimo fatalnych stosunków finansowych. A zarzut ten z pod pióra Wojcieckiego jest tem niewłaściwszy, że co do niego są dowody, że bezinteresownością nigdy a nigdy nie grzeszył.

W drugim liście Wojcieckiego, pisanym w pół roku później, znajdujemy wyrażony „żal”, że Syrokomla zawiął do Warszawy, bo „bardzo wiele stracił na opinji u nas, dziwnie, dziecinie postępowaniem i brakiem taktu...” Odgłos powszedniy kończył się wyrażeniem: „to nie nasz Kraszewski!” Z tego co pisze Kraszewski o zachowaniu się Syrokomli w Hubinie, wiemy dobrze, że poeta towarzyskim nie był — z innych też źródeł wiemy, że był nietylko milezący i onieśmielony, ale że uciekał przed ludźmi, niezachowywał przepisów savoir vivre'u, (w Poznaniu wielbiciele musieli go „szukać i wyciągać z ukrycia”). Przewybując więc należy, że na tem w części polegało „dziecinne zachowanie się i brak taktu”. Potwierdza to i dalszy ustęp listu Wojcieckiego: „Gdzieś dał słowo, nie był, a knajpy z dr. Teodorem (Triplinem) rad zwiadał. Zachował to u siebie, bo to smutne są spostrzeżenia o człowieku, którego wielbiliśmy talent. Nagle wyjechał i znikł jak widmo...”

Niezupełnie też zadawolił Syrokomla i Włodzimierza Wolskiego, brata po lutni, znanego niestety dziś jedynie z libretta do *Haliki*, czem czyni się „krzywdę pańczę u talentowanego poety.”  
„Poznałem Syrokomle, — pisze Wolski — bo przeszłego roku nie było mnie w Warszawie, podczas jego wycieczki. W gawędce, w towarzysystwie nie tyle u niego miła osobistość, ile dosyć samoistna; jest w nim prostota i jakiś rodzaj rubasznia a nie rażącej nas warszawiaków. Jednakże wszystkie przymioty i wady rozpieszczonego dziecka coraz u niego wiodocześnie, — a nie można być dzieckiem przez całe życie. Takie zrobił na mnie wrażenie, które szczerze wypowiediam. Odniecia witałem z prawdziwym rozrzewieniem, jak to wita się starego nauczyciela, co się go w kilkanaście lat po wyjściu ze szkół napotkał gdzie w świecie. *Dziwaważ z Jeziora, Człoteli ognia* i tyle innych jego utworów, prawie na pamięć umiem, wyobraziwszy więc pan sobie, że zobaczę go po raz pierwszy w życiu — musiała to być miła dla mnie niespodzianka. Powierzchożności niema ujmującej, jak pan wiesz, ale w gawędzie nadzwyczaj konsekwent-

ny, pewny siebie i wdzięczny. Panowie ci, zwłaszcza też Syrokomla nie mogą się uskarżać na brak rzetelności w spoteczaniu, nawet braterskości w Warszawie. Aktorzy nawet nasili mu jej najwyższe dowody, — grając tak *Chalkę w lesie*, że z utworu najuniej dramatycznego zrobili wcale miły obrazek sceniczny, na który publiczność zawsze się zbiera licznie.”  
Nie o osobę Syrokomli, ale o tendencje jego utworów idzie trzeciemu korespondentowi Kraszewskiemu A. E. Koźmianowi. Demokracyzm Syrokomli nie podobał się „Przeglądowi Poznanskiemu”, wychodzącemu pod redakcją X. Jana Koźmiana — na recenzję w tym duchu napisaną (były zarzuty i przeciw formie) odpowiedział dość ostro Kraszewski w „Bibliotece Warszawskiej”. Otoż A. E. Koźmian „nie mógł zataić”, że uwagi Kraszewskiego odczytał „z boleścią”. „Gdybyś laskawy, panie — pisał — cały artykuł był przeczytał mniej nieprzychylnie dla redakcji byłbyś się odezwał, zbijając czynione zarzuty. Recenzja ta jest może surawą „bo komu wiele dano, od tego wiele się żąda”, lecz zdaje mi się dobrze pomyślaną i w wielu uwagach sprawiedliwą. „Przegląd” ocenia znakomita zdolność wytykając, nadzwyczajną łatwość i urok dźwięków Syrokomli, lecz ubolewa i nad zbytym postępciem w tworzeniu i nad niektórymi objawiającymi się jego wyobrażeniami i dążnościami, której zgodnie z swemi zasadami wbrew stanąd musiał wyznać Ci Szanowny Panie, że i równie wysoko ceniąc ulubione i wdzięczne go śpiewaka, z boleścią upatrzywałem w nim niekiedy umiętą odgładną dążność i wysoki polebiające pewnym wyobrażeniom. Wspominając w liście do Odyńca, o nim, też uwagi nie zatarłem. Odyńca, przyjaciel Syrokomli uznał jej słuszność i zająknął także nad wpływem, jakimu czasem śpiewak *Deboroga ulega*. I w istocie czy „Lalkę-przepióreczkę” ty sam panie pochwalisz. Czy w samym *Deborogu* i w innych jego utworach nie przebiega się duch, który gdyby go owładnął, mógłby zwichnąć jego natchnienie i na błędne powieść go manowce. Zdaje mi się, że wszyscy tego samego pragniemy, do jednego dążymy celu, jednym przejęci jesteśmy duchem, brak tylko zrozumienia się wzajemnego staje się czasem źródłem błędnego sądu, i ten rozdział, na który się skarżysz czyni wyraźniejszy.”  
Wreszcie w listach Antoniego Lesznowskiego znalazłem dwa o Syrokomli ustępy: Pierwszy z nich był odpowiedzią na list Kraszewskiego, który czynił różne wyrzuty redakcji „Gazety Warszawskiej” i z irytacją zapytwał, co to znaczy, że z korespondencji jego wyrzucano ustępy o *Gawędach* i *Rymach ulotnych* Syrokomli. Lesznowski usprawiedliwiająco się pisał między innymi:  
„Jak naprzykład mogłes przypuścić, że myśmy wyrzucili zdanie o poezjach Syrokomli — poczciwego Syrokomli — którego kochamy i poważamy, chociaż go nie znamy. Muszę Ci wyjaśnić przyczynę tej srogosci cenzury. *Gawędy i Rymy Ulotne* Syrokomli chociaż puszczane i podpisane przez cenzurę — że tu są widziane, ale nie upoważniła do druku przez Triplina — stała się może najgłośniejszą przyczyną — upadku jego. Z tej więc zasady wychodząc, obecny cenzor gazet, nigdzie w żadnym piśmie warszawskiem, nie przepuścił rozbiotu *Gawęd* i *Rymów*. Oto przed dwoma tygodniami Plug także mi przysłał rozbiór tych poezji, pięć czy sześć arkuszy ścisłego pisma — praca na nie się nie zda, cenzura nie pozwoliła” (list z 24 października 1853 r.).  
A oto początek drugiego listu Lesznowskiego z Wilna d. 4 grudnia 1853 r.

Pelen czeł i uszanowania W. M. Pana Dobrodzieja Najmniejszego sługa *Kondratowicz*.

Adres mój: Ludwikowi Kondratowiczowi p. Nieśwież, Mir, w Żaluzcu.  
„X. Aleksander Turski”, była to, jak powiada Kraszewski, „powiastka historyczna nie bez wartości”, której jednak nie drukował jakoby z tego powodu, że choć znalazł w niej zarody talentu, ale jeszcze młodego, niewyrobionego, niedoświadczonego, zarazem chcącego być odważnym i nieśmiałocego być samym sobą.” Że był to talent „młody”, nie ulega wątpliwości, bo autor miał zaledwo 21 lat. Należy jednak mieć pewną wątpliwość, czy Kraszewski po latach siedemnastu pamiętał ową „powiastkę”, którą miał zwrócić autorowi jakoby dlatego, że praca ta „zaszkodził raczej niż dopomódz mogła przyszłości”. Wątpliwość tę uzasadnia fakt, że Kraszewski w r. 1862, kiedy pisał swe studjum o Syrokomli, nie pamiętał o tem, że młody autor był już współpracownikiem „Atheneum” w r. 1844, i w roku tym bowiem pomieścił Kraszewski jego „Pocztyljon”, napisanego w kwietniu 1844 r., a podpisanego literami N. N. Te listery, umieszczane również w „spisie rzeczy” zmilyli Kraszewskiego, czemu się dziwić nie można.” Ale, jak zobaczymy, nie jedyną to jego omyłka z czasów początkowego współpracownictwa Syrokomli w „Atheneum”.

„Pocztyljon” swemu młodzinkiemu autorowi przyniósł chwilę niezmiernęj radości, udarował go pierwszym choć z ludzkiem promykiem chwaly literackiej. Opowiadała o tom po śmierci Syrokomli jego wdowa „Juljuszowi” Szrejerowi, który znow ten szczegół zakomunikował Kraszewskiemu. „Wkrótce po oznienieniu — pisze Szrejer — Kondratowicz zgodził się na nalegania żony ogłosić drukiem jeden z swych manuskryptów i oto przesłał do pańskiego „Atheneum” znaną gawędę — „Pocztyljon”. Gdy takowa wydrukowana została, chciał koniecznie nabyć pańskie pismo, lecz nie stał go było na ten wydatek. Wtedy żona skłoniła siostry z rodziną do składki i oto cała serja „Atheneum” nadeszła z Wilna. Wypadek chciał, że książki były pozbawione w katalogi księgarskie. Kondratowicz dopadł jednego z tych katalogów i napisał na następujący ustęp: „W ocałemu gawędę „Pocztyljon”. Znajemy ją bardzo, że nie możemy znać autora, bo ukrył starannie swe nazwisko. Lecz witymy w nim pewny talent, któremu sądono zaszczyt na naszym horyzoncie literackim” etc. (za dosłowność nie ręczę, lecz taka miała być treść).  
(D. C. N.)

2) „Pocztyljon”, gawęda gmimna wierszem, znajduje się w VI tomie *Atheneum* z r. 1844, str. 205. Autor „Pocztyljona” miał wówczas lat 20.

Szanowny Panie Józefie!  
Słów kilka braterskiego podrozwienia przesyłam Ci z starego historycznego grodu. Od pięciu dni tu bawię. Zwiadam osobliwości miasta — pyszne kościoły, pomniki sztuki i podziwiam piękność położenia, chociaż tutaj już zima na dobre, śniegi, zawieje i mrozy. Poznałem wielu ludzi zasłużonych w literaturze i sztuce, a między innymi kochanego i tak słusznie cenionego Syrokomle; którego ty pierwszy odgadł i zrozumił. Zobłem z nim bardzo ważny układ na lat kilka. Poczynając od 1-go stycznia r. p. rozległe będzie jego współpracownictwo w „Gazecie”. J. Wielmożny Przedzidecki chciał do protegowanej przez siebie gazetki przeciagnać Syrokomle — ale zabieg hrabiowski na nic się nie zdał. Odmówił mu wręc Syrokomla, a ze mną umowę zawarł. Wczoraj odwiedził Wilno Kondratowicza w jego skromnej i ubogiej chatce — w Borejkowszczyźnie. Dziwnie i silnie na mnie sprawił wrażenie ten człowiek: Przy takim polocie ducha, taka skromność, nieśmiałość, prawie potulność. — Oj, podobno cełją prawdziwą wyzwości jest właśnie skromność, — a ta w Syrokomli tak jest naturalną, tak nainną, tak szczerą, tak nie w niej niema przybitego i udanego...”  
Prócz tego spotkać można w korespondencji Kraszewskiego i inne drobne wzmianki o Syrokomli, tak np. Adam Plug zachwyca się jego *Wędrowkami* i wola „co za dziejopisarz zdolności!” X. Sadok Baracz i Józef Kremer wyrażają żal z powodu śmierci poety. Kirkor i Osikierko piszą o „komitecie opiekunów” dla jego rodziny i t. d. i t. d.

#### Poezje Władysława Syrokomli.

(Z przygotowanego do druku zbioru utworów, opuszczonych w wydaniu z roku 1872, podał Władysław Korotyński.)

#### DZIEŃ ZADUSZNY.

Grubowo jęknęły dzwony,  
Otwarto światnicy nocą,  
Gdzie na tle czarnej opony  
Kzesistó lampy migocą.  
A naród krzyżem się ścieło  
I pada na twarz, i szlocha:  
To pamięć zmarłych w kościele —  
Każdy coś stracił, co kocha.

Mogilne organów echo  
Bozala duszę bolesną —  
Lecz Kościół idzie z pociecia,  
Ze umarli w Panu wskrzęsa.

Ach! jeśli ulzym modlitwa:  
Umartym, co sercu miły  
Módlmy się, Polsko i Litwo:  
Myslimy ojezyczne stracił!

Zabki, pod Nieświeżem, około r. 1850.

#### DO JULJANA D.

(Przed krójbrąwem Wincyentego Dmochowskiego.)  
Noc, w aległoki, strumień ognisko,  
Co, wykryłsi piędzem pan Wincyenty,  
Niech ci przypomni kraj Litwy, kraj  
Święty,  
Gdy obcych ludów masz zwiędzić  
siedlisko.  
Spojrz na ten księżyc! Na promieniach  
jego,  
Mistrzowską ręką skreślonych  
błejasem.  
Z cudnej zieleni nich twe myśli czasem  
W świętą krainę twych ojcw pobiega  
Wilno, 1 marca 1858 r.

#### WIERSZ BIALORUSKI.

Uzo ptaszki pijąc ustudy,  
Uzo kwietki zawięli...  
„Wiasna przdyje” — każuc ludzi!  
No skul przdyje i kali?  
I na sztóz wiasna nam, Bożef  
My awdykli od wiasny...  
Jolki i lesi, moch na stressi  
Zialaniejczy zausiady...  
Wilno, 1861 r.

przyczone już przez Kraszewskiego, podawać będziemy w streszczeniu, główny nacisk kładąc na część ich niezżytkowaną.

Podczas przebywania w Gródku, „razu niby malowanym”, wpadł Kraszewski na myśl wydawania perjodycznego pisma zbiorowego „Atheneum”. Nakładcą został Teofil Glücksberg, księgarz wileński. Nie brał on na siebie jeszcze biogławstwo, był to bowiem jeszcze biogławstwo dla wydawców czasj: druk mało kosztował, a honorarjów prawie się nie płacono. Kraszewski zobowiązał się Glücksbergowi dostarczyć materiału do sześciu tomów rocznie; za redakcję, za własne artykuły i za staranie się o bezpłatnych współpracowników, pobierał 100 dukatów, czyli mało co więcej, jak po dukacie od arkusza.

W piątym roku wydawnictwa („Atheneum” zaczęło wychodzić w drugiej połowie 1840 r.) otrzymał Kraszewski rękopis z listem następującej treści:  
Wielmożny Mości Dobrodziej! d. 2 czerwca. 1845 r.  
Posyłając do „Atheneum” dłażony artykuł o X. Aleksandrze Turskim mam honor napokorniej upraszać o zwrot jego pod wskazanym adresem, w razie jeżeli nie będzie w „Atheneum” umieszczony, jeżeli zaś będzie przyjęty, śmiem prosić o kilka słów odpowiedzi.

„Pocztyljon” swemu młodzinkiemu autorowi przyniósł chwilę niezmiernęj radości, udarował go pierwszym choć z ludzkiem promykiem chwaly literackiej. Opowiadała o tom po śmierci Syrokomli jego wdowa „Juljuszowi” Szrejerowi, który znow ten szczegół zakomunikował Kraszewskiemu. „Wkrótce po oznienieniu — pisze Szrejer — Kondratowicz zgodził się na nalegania żony ogłosić drukiem jeden z swych manuskryptów i oto przesłał do pańskiego „Atheneum” znaną gawędę — „Pocztyljon”. Gdy takowa wydrukowana została, chciał koniecznie nabyć pańskie pismo, lecz nie stał go było na ten wydatek. Wtedy żona skłoniła siostry z rodziną do składki i oto cała serja „Atheneum” nadeszła z Wilna. Wypadek chciał, że książki były pozbawione w katalogi księgarskie. Kondratowicz dopadł jednego z tych katalogów i napisał na następujący ustęp: „W ocałemu gawędę „Pocztyljon”. Znajemy ją bardzo, że nie możemy znać autora, bo ukrył starannie swe nazwisko. Lecz witymy w nim pewny talent, któremu sądono zaszczyt na naszym horyzoncie literackim” etc. (za dosłowność nie ręczę, lecz taka miała być treść).

2) „Pocztyljon”, gawęda gmimna wierszem, znajduje się w VI tomie *Atheneum* z r. 1844, str. 205. Autor „Pocztyljona” miał wówczas lat 20.

2) „Pocztyljon”, gawęda gmimna wierszem, znajduje się w VI tomie *Atheneum* z r. 1844, str. 205. Autor „Pocztyljona” miał wówczas lat 20.

\*) Notaty Badzkiewicza i Szrejeraj Kraszewski tylko w części użytkował.

KRÓL HARALD HARFAR.

(Z Henryka Heinego). W morskiej głębinie niesłychane dźwięki...

TOAST SYROKOMLI.

W Kownie, gdzie Adam pieśń polską wywalał, Gdzie ze słów wieszczych tryskał...

Władysław Syrokoma.

Wioska. (Początek niedokończonych powiastki z autografu). Ogromna wioska S. w ordynacji...

Wioska.

Ogromna wioska S. w ordynacji nieświejskiej, złożona była przez połowę z szlachty włościańskiej...

Mogiła Syrokomi.

Półwiekową spotykamy rocznicę zgonu wielkiego lirnika polskiego, Władysława Syrokomi. Od czasu usypiania mogiły...

Legalizacja kadetów.

„Russk. Słowo” pisze, że w kołach rządowych podniesiono kwestię legalizacji partii wolności ludu (kadetów). Podobno myśl taką wysunęli paździerznikowcy...

Na środku wioski był drewniany, mały kościółek, a w nim cudowny obraz Pana Jezusa, faskami słynący. Przed 35 laty, kiedy bardzo małym...

Przed wyborami.

Listy dodatkowe w Wilnie. Miejskie Biuro Wyborcze wzoraj zakończyło układanie list dodatkowych praw wyborców miejskich.

Wybory z żydzi w Warszawie.

Narady żydów warszawskich w sprawie wyborów zostały już zakończone. Na ostatniej naradzie...

Sanse opozycji.

Riecz komunikuje, że po zakończeniu uroczystości moskiewskich spodziewane jest znaczne ożywienie kampanji przedwyborczej.

Bosfor dla Rosji.

Mienszykowski dowodzi w „Now. Wrem.”, że Rosja powinna wysłać obecną szałupę w Turcję i zażądać dobrowolnego ustąpienia jej cieśniny bosforskiej.

Informacje i pogłoski.

Tajny okólnik. Jak nam donoszą, główny zarząd Kolei rządowych wydał sekretne rozporządzenie, ażeby, o ile można, nie dopuszczano katolików na posady kolejowe.

Wagon—wystawa.

Naczelnik kolei Północno-Zachodnich zawiadomił okólnikiem wszystkie linje, że wydział sanitarny urzędził specjalny wagon—wystawę, celem walki z chorobami zakaźnymi.

W morskiej głębinie niesłychane dźwięki Zamek z kryształów wskrószał woda. W zamku król Harald od wieków przebywał z Rusalką, żoną swą młodą.

Przed wyborami.

Listy dodatkowe w Wilnie. Miejskie Biuro Wyborcze wzoraj zakończyło układanie list dodatkowych praw wyborców miejskich.

Wybory z żydzi w Warszawie.

Narady żydów warszawskich w sprawie wyborów zostały już zakończone. Na ostatniej naradzie...

Sanse opozycji.

Riecz komunikuje, że po zakończeniu uroczystości moskiewskich spodziewane jest znaczne ożywienie kampanji przedwyborczej.

Bosfor dla Rosji.

Mienszykowski dowodzi w „Now. Wrem.”, że Rosja powinna wysłać obecną szałupę w Turcję i zażądać dobrowolnego ustąpienia jej cieśniny bosforskiej.

Informacje i pogłoski.

Tajny okólnik. Jak nam donoszą, główny zarząd Kolei rządowych wydał sekretne rozporządzenie, ażeby, o ile można, nie dopuszczano katolików na posady kolejowe.

Wagon—wystawa.

Naczelnik kolei Północno-Zachodnich zawiadomił okólnikiem wszystkie linje, że wydział sanitarny urzędził specjalny wagon—wystawę, celem walki z chorobami zakaźnymi.

W morskiej głębinie niesłychane dźwięki Zamek z kryształów wskrószał woda. W zamku król Harald od wieków przebywał z Rusalką, żoną swą młodą.

Przed wyborami.

Listy dodatkowe w Wilnie. Miejskie Biuro Wyborcze wzoraj zakończyło układanie list dodatkowych praw wyborców miejskich.

Wybory z żydzi w Warszawie.

Narady żydów warszawskich w sprawie wyborów zostały już zakończone. Na ostatniej naradzie...

Sanse opozycji.

Riecz komunikuje, że po zakończeniu uroczystości moskiewskich spodziewane jest znaczne ożywienie kampanji przedwyborczej.

Bosfor dla Rosji.

Mienszykowski dowodzi w „Now. Wrem.”, że Rosja powinna wysłać obecną szałupę w Turcję i zażądać dobrowolnego ustąpienia jej cieśniny bosforskiej.

Informacje i pogłoski.

Tajny okólnik. Jak nam donoszą, główny zarząd Kolei rządowych wydał sekretne rozporządzenie, ażeby, o ile można, nie dopuszczano katolików na posady kolejowe.

Wagon—wystawa.

Naczelnik kolei Północno-Zachodnich zawiadomił okólnikiem wszystkie linje, że wydział sanitarny urzędził specjalny wagon—wystawę, celem walki z chorobami zakaźnymi.

W morskiej głębinie niesłychane dźwięki Zamek z kryształów wskrószał woda. W zamku król Harald od wieków przebywał z Rusalką, żoną swą młodą.

Przed wyborami.

Listy dodatkowe w Wilnie. Miejskie Biuro Wyborcze wzoraj zakończyło układanie list dodatkowych praw wyborców miejskich.

Wybory z żydzi w Warszawie.

Narady żydów warszawskich w sprawie wyborów zostały już zakończone. Na ostatniej naradzie...

Sanse opozycji.

Riecz komunikuje, że po zakończeniu uroczystości moskiewskich spodziewane jest znaczne ożywienie kampanji przedwyborczej.

Bosfor dla Rosji.

Mienszykowski dowodzi w „Now. Wrem.”, że Rosja powinna wysłać obecną szałupę w Turcję i zażądać dobrowolnego ustąpienia jej cieśniny bosforskiej.

Informacje i pogłoski.

Tajny okólnik. Jak nam donoszą, główny zarząd Kolei rządowych wydał sekretne rozporządzenie, ażeby, o ile można, nie dopuszczano katolików na posady kolejowe.

Wagon—wystawa.

Naczelnik kolei Północno-Zachodnich zawiadomił okólnikiem wszystkie linje, że wydział sanitarny urzędził specjalny wagon—wystawę, celem walki z chorobami zakaźnymi.

NA ZJEZDZIE

PRZEDSTAWICIELI: PRAWOSŁAWNYCH BRACTWA PARAFIALNYCH DJEJECZY LITEWSKIEJ. Dn. 30 sierpnia (12 września) odbyło się, jak pisaliśmy, otwarcie zjazdu przedstawicieli bractw parafialnych, gmin prawosławnych i kuratorów cerkiewnych...

Reforma zarządów powiatowych.

Ministerjum spraw wewnętrznych opracował projekt reformy zarządów powiatowych...

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dnia w niedzielę — Pocieszanie M. B. we wt. now. st. — Inicjacja N. M. P. jutro — św. Bronisława, we wt. now. st. — św. Korneliusza...

KRONIKA KOŚCIELNA.

Z powodu rozpoczęcia sezonu, zwycięzcy tradycyjnym dziś o godz. 10 i pół zrana w kościele po-Bernardynskim odbędzie się msza św. z powodu rozpoczęcia sezonu zimowego...

WYPADKI.

Nieszczęśliwy wypadek. Jak wiadomo, obecnie restauruje się kościół św. Jana. Wczoraj pomiędzy godz. 9-10, kiedy robotnicy byli na śniadaniu...

SZKOŁY.

W szkole muzycznej pianisty A. Legrandy zająć rozpoczęły się 1 (14) września.

TEATR. MUZYKA I SZTUKA.

Drugi koncert Filharmonii warszawskiej, pod dyktando Zygmunta Birnbauma, odbędzie się dziś w Sali miejscowej. Wczorajszemu koncertowi...

Teatr polski w ogrodzie Bernardyńskim.

Dziś po południu, po cenach do połowy zmniejszonych, pełna prześliczna melodią ogromnie wesoła, romantyczna operetka Millöckera „Gasparone“...

Wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem znakomita opera „Zydówka“.

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

parone“, na zabawę wstępu nie płaca.

Część czystego dochodu przeznaczono na zakłady „Powszechności i Praca“, pod patronatem ks. Dykowskiego.

NEKROLOGJA.

Zgon kapłana. Zmarł w grudniu naszym sędziwy kapłan, ś. p. Franciszek Lenkiewicz...

ROZNE.

Pierwsza partja rur dla kanalizacji. Zarząd miejski powierzył znanej fabryce rur i połączeń...

Tyfus plamisty grasuje, w niektórych częściach pow. nowogrodzkiego i zajmując ogółem teren około 7 wiorst kwadratowych.

Niemilni, tęczowa swe wstrętne i brudne „nury“ wśród równie brudnych domostw i dziedzińców...

Nieszczęśliwy wypadek. Jak wiadomo, obecnie restauruje się kościół św. Jana...

Poszkodowany podniósł kapelusze i przywołałszy stójkowiego, dorozką pojechał z nim do szpitala Sawicz...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

(z) Ambulatorjum przeciwgruźlicze

już wkrótce zostanie otwórnem, bo odnośnie statutu pozyskał ostateczne zatwierdzenie i wszelkie formalności są załatwione.

(z) Uliczna sprzedaż pocztówek na dochód „Przyjmu“ II-go T-wa Dobroczyńności...

Udzielone pozwolenia na rzeczony sprzedaż stało się precedensem dla innych towarzystw dobroczynnych...

(z) Tyfus plamisty grasuje, w niektórych częściach pow. nowogrodzkiego i zajmując ogółem teren około 7 wiorst kwadratowych.

(z) Niemilni, tęczowa swe wstrętne i brudne „nury“ wśród równie brudnych domostw i dziedzińców...

Nieszczęśliwy wypadek. Jak wiadomo, obecnie restauruje się kościół św. Jana...

Poszkodowany podniósł kapelusze i przywołałszy stójkowiego, dorozką pojechał z nim do szpitala Sawicz...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

przyjmowania kandydatów do następujących szkół zawodowych

1) Szkół techników polskich. Przeszło 500 techników polskich zebrało się wczoraj w Krakowie.

2) Szkół inżynierskich. Zjazd odbył się już na następującej sekcji: Technika budowlana, Technika mechaniczna, Chemia, Technika oświetlenia gazowego, Elektroenergia, Górnictwo, Hutnictwo, Wiertnictwo, Technika komunikacji.

3) Szkół rolniczych. W Ks. Poznaniem, podług ostatniego sprawozdania, w Ks. Poznaniem znajduje się 378 szkół rolniczych.

4) Szkół wojskowych. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

5) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

6) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

7) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

8) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

9) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

10) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

11) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

12) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

13) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

14) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

15) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

16) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

17) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

18) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

19) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

20) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

21) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

22) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

23) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

24) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

25) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

26) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

27) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

28) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

29) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

30) Szkoły wojskowe. Według informacji nadesłanych z Konstancjopolu, Turcja kategorycznie odrzuciła żądanie Bulgarii...

siniemi podpisał o powrót do Saratowa biskupa Hermogenesa.

Na wstępną prośbę złożoną Synodowi, który jednakże nie dał na nią żadnej odpowiedzi.

Uczelnia zamknięta. Z Saratowa donoszą do pisma „Riecz“, że z zamknięcia miejscowości w gub. astrażanckiej niekielko osób, w których rodzinie były wypadki dzienne i przybyli do Saratowa...

Na manewrach w okręgu petersburskim były 54 wiozy na aeroplany i dwa na sterowcach.

Na tak, która była w powietrzu aeroplanowa katastrofa, w okręgu petersburskim odbyła się katastrofa, w okręgu odesskim dwie: Prasa rosyjska odmawiając użyteczności aparatów lotniczych w służbie wojennej...

Zjazd ziemian rosyjskich. Komisja zjazdu ziemian, jak donosi „Russk. Słowo“, czyni przygotowania do wszelkoziemiejskiego zjazdu właścicieli ziemskich...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

ostaw trójprzymierza zawiadomili rząd turecki.

W wywiadzie udzielili pozwolenia na zwolnienie w Moskwie, w grudniu r. b. wszechrosyjskiego zjazdu chirurgicznego.

Pisma paryskie zamieszczają ciekawą wiadomość, że kapitał francuski ostrzegł państwa bałkańskie, że w razie wypowiedzenia wojny Turcji...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

W niedzielę wieczorem, w kościele św. Jana o godzinie 11 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne...

17-letnich młodzieńców obywateli wali wziętych z chładinu na 93 tysięcy rubli. Badania kosztowały jedynie przeszło 1 miljonu.

**ZA PRZYWLASZCZENIE.**  
Ktoś z byłych komisarzy policyjnych, Kowalski, podjął się do odpowiedzi na przyswajanie surowców w ch.

**POZAR.**  
Odesa. Spaliła się fabryka wyrobów korkowych Arpsa. Straty wynoszą 100 tysięcy rubli.

**SKARB.**  
Jarosław. We wsi Pomińdowie, powiatu romano-horysoł-giebskiego znaleziono 15 pudów białego 5 kopiejkowego z czasów Katarzyny II.

**HOJNY ZAPIS.**  
Praga Czeska. Zmarły urzędnik kasjerski z czasów cesarstwa zapiścił 100 milionów koron praskimi banknotami.

**POWROT NA STANOWISKO.**  
Wiedeń. Prezes ministrów Stürgk po zupełnym powrocie do zdrowia i pozwoleniu cesarza objął swe urządzenie.

**KONGRES EUCCHARYSTYCZNY.**  
Wiedeń. Posiedzenia kongresu zakończyły się. Następną odbędzie się w kwietniu 1913 roku w Malcie.

**Wiedeń.** Na ostatecznym posiedzeniu, w obecności 20 tysięcy uczestników, w dziedzinie których byli członkami rodziny cesarskiej, wyżsi urzędnicy, przedstawiciele arystokracji oraz biskupi, kongres uchwalił, że dekrety papieża o Komunii świętej są istotnym środkiem przeciwko chorobom wieku. Następnie odczytano referaty programu.

**MANEWRY NIEMIECKIE.**  
Berlin. W manewrach brało udział 125 tysięcy wojska, dwa sterowce, 24 aeroplany, oddział ochotniczy automobilistów, łódź motorowa Yacht-klubu i oddział radiotelegrafu.

**SPRAWA TARNOWSKIEJ.**  
Wenecja. Sąd apelacyjny skazał Tarnowską i Naumową na zapłacenie 69 tysięcy franków sukcesorem hr. Komarowskiego oraz 400 franków kosztów sądowych.

**MANEWRY FRANCUSKIE.**  
Mont Contour. Na śniadaniu wydanym na cześć oficerów zagranicznych, Millerand wypowiedział wielkie uznanie pod adresem kierownika manewrów generała Geofroisa i wszystkich jego podkomendnych oraz żołnierzy, którzy okazali się wspaniałym narzędziem w rękach oficerów, stojących na stanowisku u-

trzymania powagi i bezpieczeństwa narodu. Pożem Millerand zwrócił się z przemówieniem do Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza, w którym zaznaczył serdeczną przyjaźń rosyjsko-francuską.

**MANEWRY FRANCUSKIE.**  
Londyn. Na manewrach armii francuskiej dowódcą armii „czerwonej”, general Marion, wzięty został do niewoli z całym sztabem przez oddział kawalerji.

**HISZPANJA I PORTUGALJA.**  
Lizbona. Zawarta została umowa Hiszpanji z Portugalią co do przedchodzenia przez granicę hiszpańską monarchistów portugalskich. Przywódcy i główni uczestnicy spisku przeciwko republice portugalskiej wydani zostają z granic Hiszpanji.

**NA POGRANICZU.**  
Konstantynopol. Znow kurdywie zbuntowali wioskę ormiańską w okolicy wankim.

**SPRAWY CHIŃSKO-MONGOLSKIE.**  
Mukden. Przybył b. Dudu eziljski Czansu-luan upoważniony przez rząd do prowadzenia rokowań z chłutełtą i księżętami Mongolji centralnej o warunkach ponownego połączenia Mongolji z Chinami. Gazetem zabroniono pisać o sprawach mongolskich.

**POŻYCZKA CHIŃSKA.**  
Waszyngton. Nowy chiński minister finansów zrzekł się starań o pożyczkę 50 milionów dolarów od grupy kapitalistów angielskich. Minister wznowił pertraktacje z grupą banków szeszczi-moarskich.

**PROTEST PRZECIWKO OKRUCIENSTWOM.**  
Lima. Izba posłów w Peru uchwaliła protest przeciwko zachowaniu się Anglii i Stanów Zjednoczonych w sprawie okrucieństw, dokonywanych w Putumayo. Uchwala żąda przeprowadzenia śledztwa i surowego ukarania winnych.

**SAMOBÓJSTWO BOHATERA JAPONSKIEGO.**  
Tokio. General Nogi, znany dowódca armji japońskiej pod Port-Arturem, wraz z żoną odebrał sobie życie.

**Na szerokim świecie.**

Ojciec Św. a antysemita. Przed kilku dniami powtórzyliśmy za pismami niemieckimi wiadomość o wydaniu przez Ojca Św. okólnika w

sprawie antysemityzmu. W sprawie tej „Politische Correspondenz” donosi: Nasz rzymski sprawozdawca dla spraw watykańskich nadysła nam następującą wiadomość: Wiadomość podana przez kilkanaście dzienników, jakoby papież wystosował do biskupów w Austrii i Rosji okólnik w sprawie antysemityzmu jest zupełnie nieprawdą. Watykan potępił wszelkie czyny stojące w sprzeczności z przykazaniami chrześcijańskimi miłości bliźniego i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że potępił także wogółem występowanie przeciwko żydom. Niema jednak powodu do wydawania specjalnego okólnika w sprawie ogólnie znanego stanowiska Watykanu, który się ze swem zaprzyntowaniem na tę kwestję nigdy nie krył. Niema wogóło dokumentu papieskiego w tej formie, o jakim doniosły dzienniki.

**O równouprawnieniu rosljan w Finlandji.** Prokurator senatu fiński, jak donosi „Now. Wremia”, usunął ze stanowiska urzędnika miejscowego w Kuopio Bazyljera, który odmówił wypełnienia rozkazu głównego urzędu do spraw prasowych; urząd ten polecił wszcząć dochodzenie sądowe w sądzie fińskim przeciwko jednemu z pism za opór prawu o równouprawnieniu rosljan.

**Kongres eucharystyczny.** Liczbę uczestników, obecnych podczas otwarcia kongresu w Rotundzie w Wiedniu, obliczają na 25,000. Obecnych było dziewięciu kardynałów. W kołach polskich z zadowoleniem zauważano mowę ministra Hussaraka, który bardzo wyraźnie podkreślił zasługi wojsk polskich i Sobieskiego przy odsieczy Wiednia. Natomiast burmistrz Neunauer, paniętny widoczności swojej niemiecko-narodowej przeszłości, mówiąc o odsieczy Wiednia nie wymienił nazwiska Sobieskiego. Liczbę obecnych w Wiedniu polskich gości obliczają na mniej więcej 6,000, gdyż część tylko zgłosiła swoją obecność w komitetach krajowych, większą część przybyła wprost bez zgłoszenia.

Przebieg kongresu odbywa się według programu, w obradach sekcji w kościołach uczestniczą licznie członkowie kongresu.

**John Bergheim.** W Londynie zmarł John Bergheim, znany magnat naftowy, jeden z pierwszych pionierów galicyjskiej przemysłu naftowego.

Bergheim do spółki z Mac Gerveym rozpoczął w Galicji pierwsze głębokie wiercenie systemem kanadyjskim. Firma ta założyła też przetwórczą rafinerię w Marjańopolu, którą tworzyła się następnie na Towarzystwo akcyjne kurpackie, którego prezesem jest Mac Gervey, a zastępcą w Londynie był Bergheim. Bergheim miał też wielkie interesy naftowe w Meksyku, na Kaukazie i na Kubie. Umarł wskutek wypadku samochodowego. Pozostawił olbrzymi majątek.

**ROZMAITOŚCI.**

**Automobil i orły.** Pewien właściciel dóbr, automobilom jechal z Saint-Maurice do Montpellier. Droga wiodła przez las, gdy wtem nagłe za automobilom rozległ się grójny szum. Automobilista spojrzawszy w górę i ku swemu przerażeniu spostrzegł kilka dużych orłów, które systematycznie dążyły za automobilom, obniżając i zbliżając się do niego coraz bardziej. Automobilista był w niebezpieczeństwie życia, gdyż waska drożyna lasu nie pozwalała na rozwinięcie większej szybkości. Orły były już tuż, tuż nad automobilom, gdy wreszcie fatalna drożyna lasu się skończyła i automobil wypadł na szeroką szosę. Zagrożony automobilista w tej chwili nastawił motor na najwyższą szybkość, tak, że po minucie orły zostały o kilka kilometrów za nim.

**OFIARY**  
Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”

Na wpisy: Lorentyja Jarzewiczowa 10 rb., bezimiennie 2 rb., Adam Zaleski 15 rb., Feliks Rostkowski 10 rb., od koleżanek 2 rb.

Na naukę jeź. polskiego: Adam Zaleski 10 rb.

Dla Romanowskiej: Feliks Rostkowski 10 rb.

Na głodnych: Feliks Rostkowski 10 rb.

Na wpis dla O. H.: M. Narwoyszowa 2 rb.

**PAMIĘTAJCIE O WPISACH!**  
Nadeszła chwila dorocznej troski naszej o losy ubogiej, a pilnej młodzieży, która garnie się do szkół, a niema dostatecznych fundusów na opłatę wpisową.

Do wydziału ofiar „Kurjera” zgłaszają się wciąż strapieni rodzice z prośbą o zapomóg.

Niepodaćby zasłony użyć wszystkim tym prośbom, jeśli pomoc w tej mierze szybko i skutecznie nie będzie udzieloną.

Sprawę więc ofiar na wpisy polecamy gorąco miłośnikom sercu dobroczynnych czytelników naszych, ufając, że młodzież nasza nie znajdzie się w powodu braku fundusów przed zamknięciem źródeł wiedzy.

**CENY ZBOŻA.**

Doniesienia telegraficzna Ag. Pot.  
Berlin, 1 IX (w mark. za 1000 kilo).  
Peszcznica na termin bliższy . . . moene 213  
dalszy . . . 211-  
Żyto na termin bliższy . . . spok. 174-  
dalszy . . . 173-  
Owies na termin bliższy . . . stale 181-  
dalszy . . . 177-  
Jęczmień ros. dunański za gotów. 170-174

**GIEŁDA.**

Tel. Handl. Ag. Pot.  
Petersburg, 31 VIII 1912 r.

Uspokojenie dla lokacyjnych spółek, dla dywidendowych moene i ożywienie.

Londyn 3 mies. . . czeki. 94.72  
Berlin 3 mies. . . czeki 46.31  
Pray 3 mies. . . czeki 37.45

4% Renta państwowa . . . 94-  
5% Pożyczka wewn. 1903 r. 105.1/2  
6% . . . 105.1/2  
5% . . . 1903 r. 105.1/2  
4 1/2% . . . roa państw. 1905 r. 100.1/2  
5% . . . 1906 r. 105.1/2  
4 1/2% . . . 1900 r. 100.1/2  
4% Listy zastawne b. szlach. 90.1/2  
5% . . . 101.1/2  
5% promiówka i em. 1884 r. 470-  
5% . . . III . . . 1880 r. 353.1/2  
5% . . . (szlachcka) 312-  
3 1/2% listy zast. b. szlachckiego 87.1/2  
4 1/2% oblig. miejsk. Tow. kred. Petersburgskiego 89.1/2, Kijowskiego Moskiewskiego . . .

4 1/2% listy zastaw. B-ków ziemsk. Wileńskiego . . . Kijowskiego 87.1/2, Moskiewskiego . . . Poltawskiego 87.1/2, Tulejskiego 88.1/2, Charkowskiego 87.1/2.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego 676, Wileńskiego . . . Dońskiego 640, Kijowskiego 728, Moskiewskiego . . . Poltawskiego . . . Tulejskiego . . . Charkowskiego 455.1/2.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 837, br. Nobel (udziały) 15400 br. Nobel (akcje) 849, zakł. Malcowskich

**Najważniejsze wiadomości.**

Szczegóły w tekście.

Najbliżsi Państwo z Smolenska przyjechali do Białowieskiej (tel.).

Pisma donoszą o nowej fundacji Szentkierów w Warszawie (z Król.).

Zydzi warszawscy zakończyli już narady w sprawie wyborów w Warszawie (Przed wyborami).

Rozpoczął się zjazd techników polskich w Krakowie (z za kordonu).

W wydziale krajowym w Czerniowiecach wykryto wielkie nadużycia (z za kordonu).

Polecono nie dopuszczać katolików na posady kolejowe (inf. i pogł.).

W czasie Najwyższego przeglądu wojsk pod Moskwą jeden z żołnierzy pozwolił sobie na niebawym niesubordynację (tel.).

Mówią o legalizacji partii „kadetów” (Przed wyborami).

Przedwcześnie przerwano manewry na Węgrzech (wiad. po.).

Stosunki między Włochami a Szwajcarią są coraz bardziej wrogie (wiad. pol.).

Turecja odpowiedziała odmownie Bułgarii w kwestji wprowadzenia reform (Groźna syl. na Balkanach).

Chiny rozesłały notę w obronie przyznależności do Chin. Mongolji, Maudżurji i Tybetu (wiad. pol.).

General Nogi i żona jego odebrałi sobie życie (tel.).

408. zakł. Pułkowskich 184—, Leśkiego Tow. kopalni złota 9900, ros. Tow. kopalni złota 185—.

Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mińska . . . 87—  
5% . . . 87—  
4 1/2% . . . 81.55

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 86.5

**ZAKŁAD POŁOŻNICO-GINEKOLOGICZNY**

D-rów: Bujalskiego, Kałna Maczowski, Rymysz i Waszkiewicz. Pojedyncze pokoje i ogólna sala dla chorych ginekologicznych i dla położnic. Wilno, ulica Człysta № 3. Telefonu № 770. 28911

**Osoby, zamieszkałe na prowincji, przechodzą w miastach całą naukę: buchalterji, korespondencji, stenografji, matematyki, kaligrafji i innych. Programy gratis.**

**Kursy Handlowe Gracjana Pytki**  
Warszawa, Świętokrzyska 17. 47367

**NOWE ZAGRANICZNE WIALNIE**  
**„REFORMA” DREYERA**  
różnej wielkości, tudzież teży fabryki młynki (fuchtle) i sortowniki do kartofli  
POLECA  
**ZYGMUNT NAGRODZKI,**  
WILNO, ul. Zawalna № 11. 58981

**BERLITZ SCHOOL OF LANGUAGES**  
**Kursy wieczorowe języków cudzoziemskich**  
za pozwol. p. Kuratora Okr. Nauk Wil.  
Francuski, niemiecki, włoski i angielski. Kurs 3-letni. System naturalny. Profesorowie cudzoziemcy—specjalistoi. Wykłady od g. 6—9 w. Roczna opłata: za 1 język—30 rb., za 2 języki 55 rb., za 3 języki—70 rb., za 4 jez.—90 rb. Wykłady rozpoczynają się 5-go września. Zwracać się od 28-go sierpnia do pp. Wichmana i Bovy, gimnazjum p. Pawłowskiego (Wileńska 28), od godziny 4 do 6 codziennie. 57249

**KRAWCY DAMSCY**  
**STEFANOWSKI i MARCINIAK**  
Wilno, ul. Wielka № 20, wejście ze Ś-to Michalskiego zaułka.  
Polecają otrzymane ostatnie nowości. 58240

**„TYGODNIK ROLNICZY”**  
Pismo, poświęcone sprawom rolniczym Litwy i Białej Rusi.  
Treść № 35:  
Wacław Lastowski: Doświadczenia z odmianami żyta w r. 1912 na Wileńskiej Rolniczej Stacji doświadczalnej w Biniakoniach. — S. O. obchodzeniu się z maszynami. — W. C. i Z. L.: W sprawie artykułu „Kilka uwag z praktyki o uprawie lnu na włókno”. — Z teorii i praktyki rolniczej. — Rozmiar skrzynek do pakowania owoców. — Informacje handlowe. Ogłoszenia.  
Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 4 k. 50, półrocznie rb. 2 kop. 25, kwartalnie rb. 1 kop. 15.  
Prenumeratę przyjmuje administracja „Kurjera Litewskiego”  
Plac Katedralny № 4.

**PURGEN**  
IDEALNY ŚRODEK PRZECYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI  
Najstarsza Polska fabryka gorsetów  
**„REGINA”**  
WILNO, ul. Świętojańska № 19,  
Nowootworzona filja w WITEBSKU ulica Smoleńska poleca Sz. Paniom WIELKI WYBÓR GORSETÓW.  
56994

**HEMATOGEN GREYNERA**  
(zawoł. przez postanow. Rady Lekarsk. za № 679)  
Przeciw niedokrwistości i osłabieniu.  
Poprawia odżywianie, wzmacnia organizm, podnosi apetyt po chorobach przewlekłych. Wyróżnia się swym przyjemnym smakiem.  
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.  
Wystrzeżać się podrabiań!  
Przedstawiciel dla kraju Półn.-Zachodni. Ch. J. Gref, Wilno, ul. Szopenowska № 6, telefonu № 4-70.  
Wyszedł № 36 tygodnika

**„PRZEGLĄD WILEŃSKI”**  
i zawiera:  
Pierwsze strzały—L. Abramowicza. Widmo powstania. Nastroje Zachodu—R. Kongres wychowania moralnego—T. Zakrzewskiej. Władysław Syrokoma—A. Drogozewskiego. Sasiadko (wiersz)—A. Nawrockiego. Na marginesie—Behra. Konkurs upiększenia balkonów. Przegląd piśmienniczy—W. Kisielański. Prasa polska. Głosy rosyjskie. Kronika. W odcinku: „Marja Magdalena”—G. Danilowskiego.  
Numer pojedynczy—15 k.  
Nabywać można w sprzedaży ulicznej, na kole, w księgarniach i w administracji pisma (prospekt 8-to Jerski 15 m. 26). 58766  
Prenumerata wynosi: rocznie 7 rb., kwartalnie 1 rb. 75 kop.

**Szkoła muzyczna A. Legranda,**  
Wilno, — ul. Arzamaska 3 (w pobliżu gimnazjum żeńskiego).  
Przedmioty wykładowe: — gra na instrumentach, śpiew, teoria muzyki, solfeggio.  
Wieczory uczniowskie. — Corocznie i po skończeniu szkoły — świąteczna.  
Przyjmowanie codziennie od 11—1 i 3—6 godz. pop., w niedziele i święta od 1—6 g. popoł. 58667

**Największy skład . . . : broni na Litwie**  
posiada specjalistę rusznikarz  
**St. CHABROWSKI**  
Mińsk lit., ul. Zacharzewska № 83, naprzeciw Luteranckiej Kłochy.  
Poleca na sezon bieżący ogromny wybór doskonałej broni ceną najniższą. fabryk: Lebaux, Auguste Francotte, I. P. Sauer, Fr. Wilh. Heym, Br. Rempt, Webley-Scott, Ronge-Pils i wielu innych.  
Szczególnie uwadze Pp. Leśniczych: duży wybór broni trzyłufowych, powszechnie uznanych, fabryki Wilh. Heym i Br. Rempt, oraz bezkurkowe bronię fabryki National do bezdymnego prochu od 68 rb. 50 kop. oraz kurkowe od 29 rb. 50 kop. z doskonałymi strzałami. Na składzie stałe duży wybór broni od cen najniższych do 400 rb. i wyżej. Ceny niższe od miast stołecznych.  
Przy magazynie jest strzelnica i warsztat, gdzie przyjmowane są wszelkie reparacje i obstalunki. 58225

**Skład T-wa Donieckich Hut szklanych**  
WILNO, ul. Zawalna 24, róg Trockiej.  
**SZYBY OO OKIEN w wielkim wyborze.**  
CENY FABRYCZNE. 52567

**Nowootworzony SALON MÓD „WANDA”**  
Wilno, Wielka № 20.  
Poleca ogromny wybór damskich **KAPELUSZY** i ubrania do nich po cenach bardzo umiarkowanych. Obstalniki wykonywują się według ostatnich paryskich modeli, — pod kierunkiem specjalistki, angażowanej z pierwszorzędnego magazynu mód w Warszawie. 58555

**ANGIELSKA KOPACZKA BAMBORDA**  
model 1912 r.,  
przy tej samej ilości ludzi kopie dwa razy prędzej i dwa razy taniej jak ręczna. Kłębów nie uszkadza, nie zostawia w ziemi i nie rozrzuca, lecz układa na szerokość 2-ch łokci.  
**Owijanie się i zapychanie wykluczone na najubojniejszej naci.**  
NB. Na konkursie u W-go W. Meylerta w Marcellinie, 5 października 1910 r., pracowało 7 różnych kopaczek, z wśród których W-ny Meylert nabył dla siebie kopaczkę **Bamborda**. Kopaczka Ransome'a, zaproszona i zameldowana, przed samym konkursem wycofała się.  
**Wykopanie 50 morgów kopaczką BAMBORDA zwraca w pierwszym roku koszt kupna maszyny.**  
Kopaczkę **Bamborda** można obejrzeć w składach naszych w Warszawie i w Wilnie  
Ilustrowane opisy posyłamy darmo. 56992  
**Towarzystwo Akcyjne**  
**TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI**  
WILNO, Ś-to Jerska 32. WARSZAWA, Miodowa 4.

**CENTRALNA Szkoła Kroju i Szywania**  
Mistrza Cechu Warszawskiego, byłego profesora kroju Akademii Paryskiej  
**K. Lewańskiego.**  
System własny i jedyny, zastosowany przez Paryską i Londyńską Akademię, nagrodzony przez wybitnych specjalistów, na Wystawach wszechświatowych w Paryżu, Londynie i innych miastach, słotami medalami, krzyżami i honor. dyplomami. Uczenie po ukonczeniu otrzymują: patenty cechowe, dyplomy nauczycielskie i świadectwa, z prawem na otwarcie szkoły kroju, pracowni, a także posady nauczycielek rękodzielnictwa w zakładach naukowych. Jedyna Szkoła na Litwie, w której egzamina uzenie odbywają się w obecności ekspertów—Mistrzów Cechu Warszawskiego, po egzaminach roboty uzenie wystawiane są dla oceny publiczności.  
Szkoła urządzona podług ostatnich wymagań techniki. Centralna szkoła na Litwie: Wilno, Wilka № 27. Centr. na gub. południowej: Kijów, Proreza 24. Oddziały: Mińsk Lit., Zacharzewski zauł. № 9; Mohylów gub., Dnieprowski просп. 28; Homel, Rumiancowska 28; Żytomierz, W. Berdyuczowska № 19 i w wielu innych miastach i miasteczkach.  
Zapisy przyjmują się codziennie. Przy szkołach pracownie. Dla przyjeżdżających **PRZEMONAT** — trokiewska opieka. Program wysłać się bezpłatnie. 58300  
**FORMY bibułkowe** — żurnale.

**ASTHMA BRONCHITIS, ŁUSZCZONKI**  
Ułzenie: Szybkie wyleczenie za pomocą **ESPIC**  
2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, 12a, r. St. Lazare, PARIS  
Wymagaj podpisu **„J. ESPIC”** na każdej cygarecie. 60000

**Dla kaszlących i osłabionych**  
Ekstrakt i Karmelki z miodu, sioda i ziół — Fabryki 58598  
**„LELIWA”**  
w Warszawie, ul. Zielna 21, tel. 59-54.  
Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.

**Szkoła Stefanji Swida**  
przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu do 13-ku. Połączona systematyczna nauka, gruntownie przygotowanie do szkół średnich, kl. wstępnej, 1-sza 61025 i 1-l-ga.  
Egzaminy wstępne 20—28 sierpnia.  
Zapisy codziennie g. 1—3.  
Zaułek Aw. Łakha 1—3.

# M. VOGONIS

KRAWIEC DAMSKI,

WILNO, prospekt Świętojerski № 28.

Specjalność — futrzane wyroby.

Elegancko ubierać się można tylko w jednym **Magazynie Ubiorów Męskich, Damskich i Dziecięcych**

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości

## P. CHAZANOW I S<sup>KA</sup>

Mińsk, ul. Gubernatorska № 1, dom Polaka.

Oddziały w Warszawie, Lublinie i innych miastach.



Magazyn wyrobów srebrnych i platerowanych  
**JÓZEFA FRAGET** z Warszawy  
w WILNIE przy ulicy Wielkiej № 58  
Ma zaszczyt polecić kompletne serwisy stołowe jako to:  
**Noże, Widelce, Łyżki, Łyżeczki i t. p.**  
GLEADKIE I STYLWE W NAJNOWSZYCH FASONACH, ORAZ  
Samowary, Imbryki Cukiernice,  
Serwisy do octu, oliwy i do likierów,  
Postumenty, Piramidy i Kosze do owoców, cukru i ciast,  
**Tace, Półmiski, Rondle i Wazy do zupy,**  
Wazono do wina i krzonpu,  
**Masielnice, Kompotjery i Żardinjery,**  
Kandelabry, Lichtarze,  
**Lustra, Szczotki i inne przybory toaletowe,**  
oraz wszelką galanterję, wyrabianą w fabryce.  
P. S. Magazyn w Wilnie otwarty został w tym celu, aby dać możność Szan.  
Klijentom nabywania prawdziwych wyrobów fabryki „FRAGET”, a nie podrabianych  
bezwartościowych, identycznie z wyglądu do prawdziwych podobnych, ponieważ, —  
w ostatnich czasach falsyfikaty te za wyroby mojej fabryki w wielu wypadkach są  
sprzedawane. 56273

DOM HANDLOWY  
**Br. A. i J. ALSZWANG**  
Nowo utworzony oddział  
manufakturalnych towarów  
wyłącznie fabryk angielskich.  
Ogromny wybór modeli  
**UBRAŃ**  
damskich i męskich.  
Oddział damskiej konfekcji  
znacznie powiększony.  
Zaangażowany w zagranicę drugi krojczy, specjalista szyja  
i sporządza rzeczy pluszowych i futrzanych.  
Wykonanie eleganckie i staranne.  
Modeli nie wystawiamy do witryn.  
58733

**TWO GRZEGORZ WEJNBURG I ALEKSANDER POZNER,**  
INŻYNIERZY,  
Petersburg — Moskwa — Wilno.  
Wyłącznie reprezentanci dla całej Rosji  
znanych zakładów „**CAMPBELL**”  
The Campbell Gas Engine Company, Ltd., Halifax England.

**MOTORY**  
gazogener., naftowe i pół-Dyzelowskie od 4 do  
1000 sil. Kompletne instalacje stałej elektrycznej, młynów i fabryk.  
W Wilnie zainstalowano 8 motorów.  
Oferty i kosztorysy bezpłatnie. 60902  
PRZEDSTAWICIEL DLA PÓLNOCCO-ZACHODNIEGO KRAJU  
**S. CEJTLIN,** Wilno, prospekt 5-to Jerski № 22.  
Telefonu № 579.

„Desoderol” D-ra Wittlina.  
Opatentowany na wszystkie państwa  
**„DESODEROL”.**  
Najlepszy środek dezynfekcyjny.  
Tępi karaluchy, **PLUSKWI**, muchy, gąsienice, szkodników  
drzewnych, owady liściowe i ich zarodki, ochrania i leczy  
bydło od parohów, śwędzionki, krosty i inn. 88411  
Sposób użycia załączony przy każdej flasce.  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.  
Główny Reprezentant  
na Kraj Półn.-Zach. **M. CISZKIEWICZ,** WILNO,  
Mostowa 23.

Prosimy żądać **BENEDYKTINA**  
ochłodzonego  
**LIQUEUR**  
**BENEDICTINE**  
Verger & Benoit, Cognac, France  
Verlager Benedicteine stets gekühlt.

Handel Rymarski i pracownia. Największy w Kraju  
Północno-Zachodnim.  
Na składzie znajdują się uprzednie: angielskie, krakowskie, węgierskie  
i amerykańskie w parze i pojedyncze, rozmaite siodła damskie,  
męskie i dziecięce, Hober dla stangretów, akryy surowcowe  
kręcone, palidrowe i blankowe oraz wszystkie przybory do rozmaitych  
uprzedni. Na sezon zimowy są kożuchy baranie, wójłoki.  
Ceny stałe i niskie. Ul. Zawalna № 22  
58974 **Dem Handlowy Braci Gorfnkiel.**

DOM HANDLOWY  
**Br. A. i J. ALSZWANG**  
Nowo utworzony oddział  
manufakturalnych towarów  
wyłącznie fabryk angielskich.  
Ogromny wybór modeli  
**UBRAŃ**  
damskich i męskich.  
Oddział damskiej konfekcji  
znacznie powiększony.  
Zaangażowany w zagranicę drugi krojczy, specjalista szyja  
i sporządza rzeczy pluszowych i futrzanych.  
Wykonanie eleganckie i staranne.  
Modeli nie wystawiamy do witryn.  
58733

**NAJNOWSZE**  
wynalazki Kosmetyki  
nieocenionych zalet  
**MYDŁO i PUDER „FLORA”**  
D. Hartmana w Wiedniu. 56749  
Jedyną radykalną środkiem do pielęgnowa-  
nia piękności twarzy i rąk, w zupełności  
zamieniającą wszelkie kromy, płyny i inne  
szkodliwe dla skóry środki. Uznanie przez  
wielu wiedeńskich profesorów i lekarzy za  
najhygieniczniejszą i zaopiniowaną, że  
środku więcej odpowiadająco higienie nie  
mogą być wynalezione. Pięci, przyszece,  
węgry, liszaje i inne objawy, szpeczące  
wygląd twarzy, przy użyciu mydła  
„FLORA” D-ra Hartmana, giną zupełnie.  
Kto raz spróbuje, namówi innych do uży-  
wania stale tych cudownych środków.  
Prawdziwe — tylko z podpisem D. Hartmana, Wiednia i z wyżej  
umieszczonym rysunkiem na każdym kawalku.  
Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach.  
Skład główny **T-wa I. B. Segal** w WILNIE  
w składach aptecznych i ODESIE.

Znany Damski Krojczy  
**Chaim-Jankiel SOBOL,** pracujący po-  
przednio u **Bersona w Odesie,** przyjmuj-  
je obstalunki na okrycia, zafatwia przeróbki  
i naprawy. 58197

**PREZ Z RĘKAMI!**  
**„JUROKSIL”**  
bez chlorku,  
bez sody,  
**SAM PIERZE**  
bieliznę bez mydła.  
Po godzielnem gotowaniu otrzy-  
muje się bieliznę  
**PRZEDWNEJ BIAŁOŚCI.**  
Paczka 20 kop. 56249  
Sprzedaż w aptekach, aptecz., ko-  
lon., spożywczych, magaz. Sprzedaż  
hurtowa dla Kraju Półn.-Zachodni:  
D/H. H. M. Kahan i B. Her-  
bar w Homiu. 990

**KUPUJĄCE**  
w sklepach, — gdzie kasa  
kontrolująca „**NATIONAL**”  
wydaje drukowane czeki fir-  
mowe, co gwarantuje dobry  
gatunek towaru i prawidłowe  
otrzymanie należnych pienięd-  
zy przez kasjera. Niezrów-  
nana kontrola służby i sklo-  
powych. 54386

**BIURO PRACA**  
Świętojerska 23, poleca nauczy-  
cieli, nauczycieli, bony, buchal-  
terów, kassjerów, subjęktów, rzad-  
ców, ekonomów, gorzalanych, —  
pisarzy, ochmistrzyń, aptecz-  
kowie i wszelką niższą służbę. 58794

**ODCISKI NIEZŁYCH KORZENIEM**  
**MOZOLIN**  
REINHERZ  
WYSTĄPIĆ SIĘ NAŁAD. SPRZEDAŻ WSZĘDZIE  
100171

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
—  
**Nauka i wychowanie.**  
**Biuro** Nauczycielski Jasielskiej,  
Zawalna 21. — Poleca  
wykwalifikowane: nauczycieli,  
nauczycieli z najpełniejszym reco-  
mendacjami. 57822

**Akompaniuję** do gry i  
również udziela lekcji muzyki  
pianistka konserwatorium war-  
szawskiego. Adres: Antokol, ul.  
Piotrowawłowska d. Żolyńskiej,  
Anna Soroko. 50172

**Biuro** Jasielskiej, Warszawa,  
Włodzimierska 19, po-  
leca: pedagoga, matura (tutejsza,  
uniwersytet paryski, licencjator des  
lettres, doskonały francusk., an-  
gielski, niemiecki, muzyka, poleca  
centa domów znanych; nauczyciel-  
cielkę, wychowankę klasztoru w  
Lozannie, doskonały francuski,  
niemiecki, dobra muzyka; nau-  
czycielkę, złoty medal, doskona-  
ny francuski, malarstwo, szkoła  
szuk pięknych; poznaniankę,  
muzyka; — freblówki-wychowa-  
wczynię, 6-letnie świadectwo;  
bony, krawieczyną, 6-letnie  
świadectwo; pannę służącą, kra-  
wieczyną, czasanie, 7-letnie  
świadectwo. 48184

**Biuro** Pedagogiczne Wojewód-  
kiej, Zawalna 2, telef. 236.  
Francuski klasztor „Sera-  
cour”, doskonałe referencje. —  
wernano z 4-letnim świadectwem.  
Nauczycielki z wyższym i Śred-  
niem wykształceniem, francuska  
konwersacja, muzyka. Bony, Tra-  
bianki polki, niemki. 58703

**Matematyk** ze studjami  
wyższymi da-  
je lekcje i korepetycje, przygo-  
towuje do egzaminów, długolet-  
nia praktyka zawodowa. Wiado-  
mość w Administracji „Kurjera  
Litewskiego”. 58703

**Najstarsze** biuro nauczy-  
cielki Mal-  
win Bagdńskiej, Wilno, Zandarm-  
ski 7, poleca nauczycieli, nau-  
czycielki, bony polki, uduzoniem-  
ki. 51662

**Poszukuję** 1—2 dzieci do  
częstkowej systematycznej nauki.  
Mostowa 7 m. 6. 58797

**Kupno i sprzedaż,**  
**Do sprzedania** para lub  
czwórka  
koni młodych, dobrze ujeżdżo-  
nych, maści kasztany, lysa, wzro-  
sta 5 werszków, rasy pół krwi  
Suffolki. Konie to otrzymały na-  
grody na wystawie w Mińsku. —  
Adres: Gorok, Wileńska gub.,  
maj. Kasperowicz, Gnałow-  
skiej. St. kol. Alechnowice. 58318

**Interesa handl. i majątk.**  
**Administracje** rolną, in-  
żynierską, towarową, z od-  
powiednią kancją factowice. —  
Oferty: Warszawa, Nowogrodzka  
№ 9—23. 47384

**Do oddania** zaraz w dzie-  
lących warunkach, majątek  
przebiegł 400 dzies. dorobny gleby,  
inventar żywy i martwy na  
miejscu w doskonałym stanie.  
Począta Ejszeszki, dom. Jurszys-  
ki, kolej Oikienki, Narbut. 58474

**Majątek** kupić zaraz 800 do  
miejscu, bez serwitutów. Adres:  
począt. Ejszeszki, Wileńskiej  
gub., maj. Gornostalski, Gabrje-  
lowi Slikiukiemu. 57778

**Posady i prace.**  
**b) Zaofiarowane:**  
**Agenci** Polacy, zdolni, ener-  
giczni, uczciwi, z  
dobrymi referencjami, potrzebni  
do sprzedaży nadzwyczaj łatwych  
do zbycia wydatków we wszy-  
stkich miastach gubernyalnych i  
stosowniejszych. Wynagrodzenie —  
procentowa. Oferty wraz z referen-  
cjami należy przesyłać: Warsza-  
wa, Żorawia 38 m. 25. 57523

**Mieszkania.**  
**b) Zaofiarowane:**  
**Adres:** Warszawa, — Nowo-  
grodzka 43, pierwsze  
piętro! Penjonat Opeln-Broni-  
kowskiej, pokoje wygodnie urzą-  
dzone, dla przyjeżdżających na  
dużo lub krótko! Utrzymanie  
całodziennie lub częściowo. 49287

**Różne.**  
**Buraki pastewne.**  
polekrowa różowe Vilmorin’a.  
50 do sprzedania w ilości 5000  
kg. — 6000 pudów, cena za pud z  
dostawą na st. kol. Kowno—21  
kop. — bez dostawy loco folwark  
Koncwo, 8 wiorst od Kowna po-  
łożony,—15 kop. pud. Zamówie-  
nia proszę adresować: Kowno,  
księgarnia W-go Rutskiego, dla  
p. Wojtkiewiczowej. 58346

**Polak** uprząży w polskim je-  
zyku, korespondować. Rewel, róg  
Płaskowej Gory i Sielodocznoj  
ul. d. wl. № 39 m. 4, Romuald  
Rozawko. 58498

**SZWEDZKIE** kuchenki o-  
ryginałne  
„Swa” poleca najtaniej ze skła-  
du Reprezentant Mieczysław Po-  
znański, Warszawa, Marszałkow-  
ska 139. 40302  
**1000 wynalazków** (do ob-  
myślenia) wyznaczo-  
ne miljonowe nagrody. —  
Wysyła za rubla pełnomocnik  
międzynarodowych biur patento-  
wych. Grandenberg, Warszawa,  
Chmielna 45. Finausuje wynia-  
zki 50590  
**Przewodnik po Litwie i Białejrusi**  
zawiera wiadomości, dotyczące  
miast, osad, miasteczek i wsi  
Litwy i Białejrusi. Cena rb. 1, z  
przesyłką rb. 1 kop. 20. Do na-  
bycia w administracji „Kurjera  
Lit.”, oraz w księgarniach.

**Polskie Biuro Leśne** Ks. ZDZISŁAW LUBOMIRSKI i S<sup>KA</sup>, Warszawa, Żorawia № 22.  
Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcje i taksacje leś-  
ne. Komisowa sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795  
**NIE KUPUJECIE NAŚLADOWNICW!**  
gdyż jedynie  
oryginalne Kartoflarki Hardera № 2 Model 1912 r.  
posiadają doniosłe, opatentowane ulepszenia, —  
a mianowicie:  
Obciążenie drążków drewnianych usunięte,  
Ulepszona konstrukcja elastycznych paleców i ich  
osady.  
Osie łap wygarniających zabezpieczone od ziemi  
i kurzu,  
Przedłużone buksy,  
Dwie pary trybów roboczych z zastosowaniem  
panewek brązowych.  
Tak zwane kartoflarki **SYSTEMU HARDERA** opatento-  
wanych ulepszeń tych nie posiadają.  
Wydajność 2—3 morgów dziennie.  
**Cena rb. 180.—**  
**K. WASILEWSKI**  
Warszawa — Miodowa 16. 44004

**BIURO PRZEWOZOWE** **Jana Urbanowicza**  
Wielka 47, tel. 700, obok skl. apt. k. Gruszewskiego.  
Opakowanie, przewóz i przechowanie  
MEBLI i sprzętów domowych. Dostawa i ekspedycja towarów.  
Zalotwanie wszelkich operacji kolejowych.  
Sprzedaż WĘGLA kamiennego, kowalskiego, antracytu i koksu.  
Skład i stajnia przy ulicy Kaukaskiej w domu własnym № 8, telefon № 1010. 57943

Kto chce zapewnić sobie szybki  
i dokładny sprzęt kartofli—powi-  
nien zawnazu zaopatrzyć się  
**W KARTOFLARKI RANSOME’A**  
(№ 11 na cięższe, № 12 na lżejsze grunta)  
lub **NAJNOWSZE UDOSKONALONE**  
oryginalne **KARTOFLARKI HARDERA № 2**  
wyrobu samego wynalazcy.  
Niezrównanymi narzędziami do mechanicznego sprzętu buraków są lekkie,  
mocne, dokładnie pracujące **dwurzędowe**  
**WYORYWACZE DO BURAKÓW** syst. Jarysza.  
Sprzedaż w Domu Handlowym pod firmą:  
**ALFRED GRODZKI**  
WARSZAWA, 33, Senatorska. 51386

**WYPRZEDAŻ.**  
Z powodu śmierci właścicielki składu win  
pod firmą **L. M. FEJGELSON**  
WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125.  
ISTN. OD 1873 ROKU  
Opiekunowie urządzają wyprzedaz towarów nastę-  
pujących: — starki, wystawnych win osobliwych  
gatunków, koniaków francuskich, oryginalnych, cygar  
hawańskich.  
**Z wielkiem ustępnym.** 45166

Czekolada  
**„DELIKATES”**  
tańsza i **LEPSZA** od za-  
granicznej w magazynach  
detalicznych  
T-wa AKC. **„WIKTORJA”.**  
27241